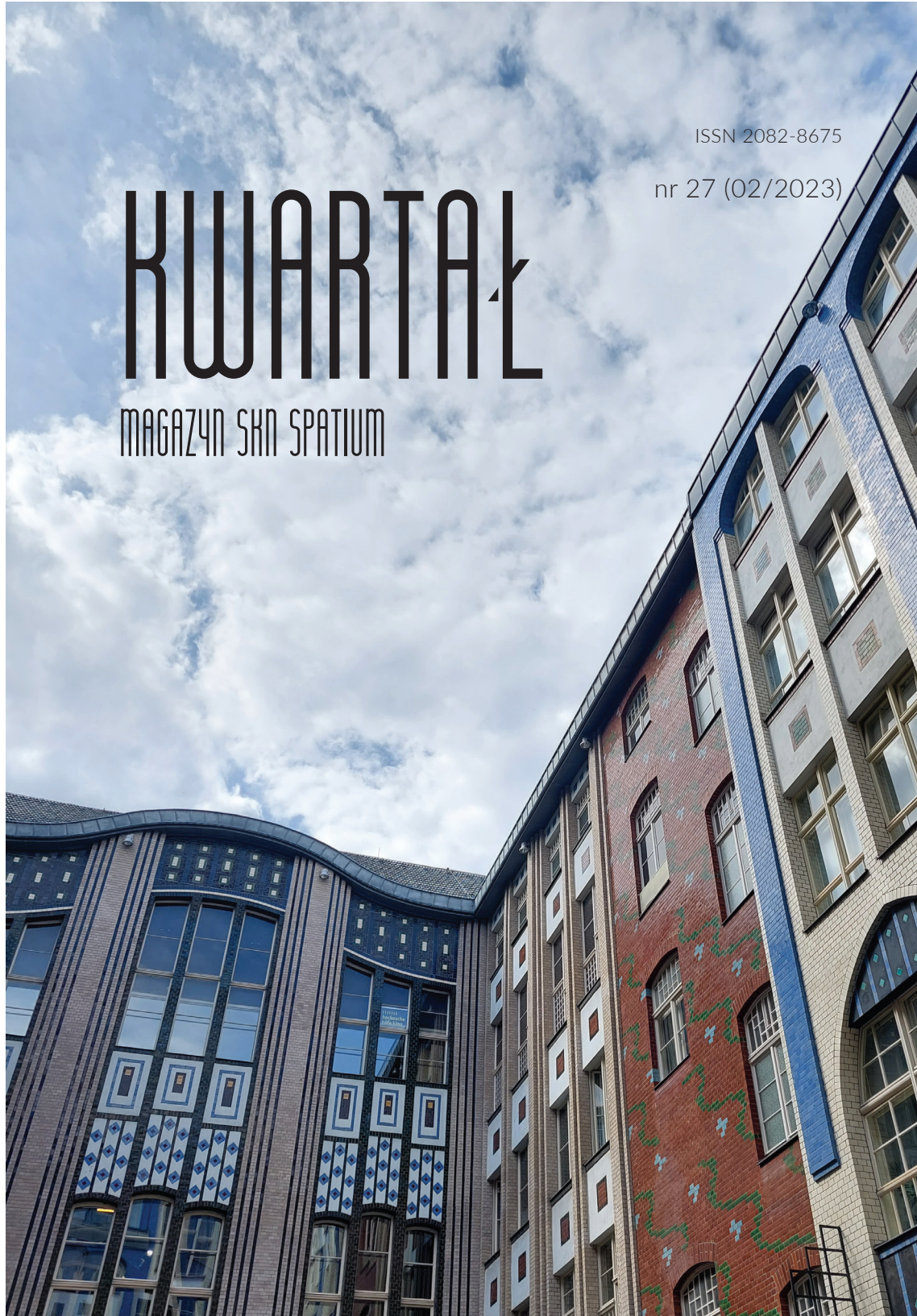


ISSN 2082-8675

nr 27 (02/2023)

KWARTAŁ

MAGAZYN SKN SPATIUM



Drogie czytelniczki i drodzy czytelnicy!

Przed Wami niezwykle 27. numer KWARTAŁU, a w nim szeroki przekrój prac o tematyce miejskiej, związanej z dziedzictwem kulturowym, czy też gospodarką obiegu zamkniętego.

Ten numer KWARTAŁU rozpoczyna artykuł odnoszący się do oceny jakości jednej z ważniejszych przestrzeni publicznych w Łodzi: placu Dąbrowskiego. Następnie prezentujemy dwa eseje, które poświęcone zostały dziedzictwu kulturowemu. Pierwszy z nich pokazuje, jakie są zagrożenia dla dziedzictwa wywołane przez turystykę masową, a drugi opowiada o losach dziedzictwa w trakcie trwania konfliktu zbrojnego. W KWARTAŁE nie mogło również zabraknąć recenzji książki. W tym numerze recenzji została poddana publikacja Michała Kudłacza pt. „Miasto-idea. Nowe podejście do gospodarowania zasobami miasta”.

Drugi opublikowany artykuł podejmuje dosyć nietypową tematykę. Autorki przedstawiają w nim swoje rozważania dotyczące rozwiązań stosowanych w przemyśle funeralnym, koncentrując uwagę na ekologicznych formach pochówku.

Na koniec pokazujemy Wam bardzo osobisty i emocjonalny esej fotograficzny poświęcony subiektywnej prezentacji wybranych przestrzeni w Łodzi.

Mamy nadzieję, że każda i każdy z Was znajdzie coś dla siebie w tym numerze KWARTAŁU, a po zapoznaniu się z jego treścią dostrzeżecie inne oblicze otaczającej Was przestrzeni.

Zapraszamy do lektury!

Redakcja KWARTAŁU

Masz pomysł na artykuł? Dostrzegłeś/eś jakieś ciekawe działania związane z gospodarką przestrzenną? Chcesz się podzielić swoimi przemyśleniami na ważny temat? Przeprowadziłeś/eś badania i chciałabyś/chciałbyś zaprezentować światu ich wyniki? Zostań współtwórczynią/współtwórcą KWARTAŁU! Propozycję współpracy kierujemy do wszystkich: zarówno studentów, absolwentów, wykładowców i osób aktywnych społecznie – z Łodzi, jak i z innych ośrodków akademickich. Na teksty czekamy pod

adresem kwartal@uni.lodz.pl. Napisz do nas, a w odpowiedzi zwrotnej prześlemy Ci niezwłocznie wskazówki, którymi powinnaś/powinieneś się kierować przesyłając do nas swój tekst. Czekamy na Ciebie!

**zostań
współtwórczynią/
współtwórcą
KWARTAŁU**

Julia Adamczewska

Aktywności pozadomowe jako wyznacznik jakości przestrzeni publicznych w miastach: Przypadek placu Dąbrowskiego w Łodzi

Słowa kluczowe: przestrzeń publiczna, aktywności pozadomowe, plac Dąbrowskiego, Łódź, miasto

Abstrakt: Coraz większe znaczenie przypisuje się przestrzeniom publicznym w miastach. Projektowane przestrzenie powinny być uważnie przemyślane, gdyż w nich toczy się codzienne życie mieszkańców. Na znaczeniu zyskuje ich jakość, która stała się miarą atrakcyjności miast. W dobrych przestrzeniach publicznych zachodzą aktywności opcjonalne i zachowania społeczne, natomiast w przestrzeniach publicznych niskiej jakości przeważają aktywności konieczne. Projektowane przestrzenie powinny być zatem przyjazne dla pieszych, bezpieczne, atrakcyjne i umożliwiać wybór sposobu poruszania się. Postulaty te stały się wyznacznikiem projektowania współczesnych przestrzeni publicznych w miastach. Niniejszy artykuł prezentuje wyniki badania, którego celem była ocena jakości jednej z ważnych przestrzeni publicznych Łodzi – placu Dąbrowskiego. Zbadano dziejące się w niej aktywności pozadomowe. W badaniu tym zastosowano cztery metody, jakimi były liczenie, mapowanie, rysowanie i fotografowanie. Jako narzędzia wykorzystano arkusze z mapami, arkusze z notatkami, licznik oraz aparat. W wyniku badania uzyskano wiedzę o podejmowanych aktywnościach pozadomowych przez ludzi na omawianym placu. Charakter zidentyfikowanych aktywności wskazuje, iż ta ważna przestrzeń publiczna jest niskiej jakości.

Wprowadzenie

Obecnie miasta zamieszkuje 55% ludności świata, a szacuje się, że do 2050 roku wartość ta wzrośnie do 66,4% (Dmowski, b.d.). Stanowi to wyzwanie dla współczesnych architektów i urbanistów. Ogromna odpowiedzialność ciąży na nich zwłaszcza w odniesieniu do planowania i projektowania przestrzeni publicznych, ponieważ to w nich toczy się życie mieszkańców. W związku z tym na znaczeniu zyskują przestrzenie dobrej jakości, ponieważ podnoszą jakość życia w mieście, a tym samym wzmacniają konkurencyjność i atrakcyjność miast. Projektowane przestrzenie powinny być przyjazne dla pieszych, bezpieczne, atrakcyjne i umożliwiać wybór w sposobach poruszania się. Ważnym problemem staje się projektowanie przestrzeni publicznych tak, aby zachęcały do przebywania w nich i tętniły życiem. Co prawda toczące się życie ludzi w miastach stale się zmienia, jednak kryteria dobrej jakości przestrzeni publicznych są względnie stałe (Gehl, 2009, 2014). Zagospodarowanie i funkcje pełnione przez przestrzenie publiczne mają wpływ na wykonywane w nich aktywności pozadomowe.

Przestrzenie publiczne miast

Przestrzenie publiczne są istotnym elementem każdego miasta. W nich realizowane są bezpośrednie kontakty pomiędzy uczestnikami życia społecznego oraz inne potrzeby uczestników tej przestrzeni. Przestrzeniami publicznymi są parki, place, rynki, ulice, sklepy, skwery, tereny zieleni, wnętrza, przejścia, hale targowe oraz różnego rodzaju miejsca odpoczynku i rekreacji.

Każda przestrzeń publiczna posiada określone cechy, lokalizację w strukturze miejskiej i wyjątkowy dla niej sposób zagospodarowania (Lorens & Martyniuk-Pęczek, 2010). Ponadto może spełniać poszczególne funkcje. Funkcje te mogą być realizowane w różnym stopniu i stanowią o „duszy” danego miejsca. Przestrzenie publiczne pełnią zasadniczo trzy funkcje: miejsc spotkań, miejsc wymiany handlowej oraz przestrzeni komunikacyjnej. Funkcja miejsc spotkań jest spełniona, gdy przestrzenie publiczne są miejscami spotkań ludności. W takich przestrzeniach realizowana jest podstawowa potrzeba ludzka, czyli kontakt z innymi osobami. Funkcja handlowa polega na występowaniu handlu w przestrzeniach publicznych. Dochodzi w nich do wymiany dóbr i usług w celu osiągnięcia zysku. Ostatnia wymieniona funkcja, czyli funkcja przestrzeni komunikacyjnej, spełniona jest, gdy w przestrzeniach publicznych zapewnione jest sprawne przemieszczanie się ludzi (Wilk, 2016). Przemieszczanie się zapewnione jest głównie przez trzy rodzaje transportu: szynowy, drogowy i pieszy. Wszystkie te funkcje bazują na interakcjach, które są nieodłączną częścią życia społecznego, opierających się na wymianie dóbr, informacji i idei (Mantey, 2019).

Przestrzenie posiadające jedyne w swoim rodzaju cechy i tworzące specyficzny klimat tworzą unikalną wartość miasta. Każdą przestrzeń można przydzielić do określonych kategorii wyglądu i spełnianych przez nie funkcji. Zaproponowany przez Gehla (2009) podział ukazuje trzy typy przestrzeni publicznych miast: przestrzenie tradycyjne, przestrzenie zawłaszczone i przestrzenie odzyskane. Przestrzenie tradycyjne to takie, w których sposoby użytkowania współistnieją w równowadze. Są to między innymi handel, spotkania, komunikacja. Przestrzenie zawłaszczone to takie, które zostały zdominowane przez komunikację samochodową. Dane przestrzenie zostały zabrane pieszym przez poruszające się i zaparkowane pojazdy. Natomiast przestrzenie odzyskane to takie, w których dokonują się działania na rzecz przywrócenia równowagi pomiędzy trzema tradycyjnymi sposobami ich używania, czyli spotkaniem, wymianą, komunikacją (Boryczka, 2016).

Niezwykle istotną kwestią są współczesne problemy przestrzeni publicznych. Takimi problemami w miastach są zawłaszczanie przestrzeni przez samochody, „betonizacja”, pomijanie kwestii zarządzania przestrzeniami publicznymi przez władze lokalne czy brak bezpieczeństwa ich użytkowników. Miasta w odpowiedzi muszą znaleźć adekwatne rozwiązania przestrzenne. Urbaniści muszą zatem znakomicie rozumieć i „czuć” miasta i wszystkie ich wartości, aby swoją wiedzę przełożyć na rozwiązania przestrzenne (Lorens & Martyniuk-Pęczek, 2010). W tym kontekście przemianom poddawane są przestrzenie publiczne. Istotną staje się przemiana przestrzeni publicznych – m.in. placów, ulic, skwerów, parków – aby były użyteczne dla społeczności oraz stały się atrakcyjnymi miejscami w miastach (Antosiewicz, 2008).

Aktywności pozadomowe w przestrzeniach publicznych

Użytkowanie przestrzeni publicznych jest podstawową i codzienną działalnością człowieka. W nich człowiek wykonuje tzw. aktywności pozadomowe. Aktywności pozadomowe to działalności człowieka odbywające się poza domem w przestrzeniach publicznych. Na ich wykonywanie wpływa wiele czynników, m.in. walory środowiska zbudowanego (jest to środowisko przekształcone przez człowieka w celu zaspokojenia ludzkich potrzeb, drogą np. przekształcenia terenu czy wzniesienia obiektów, infrastruktury), pora dnia, pora roku, panujące warunki atmosferyczne oraz otoczenie fizyczne (np. tereny zieleni czy obiekty małej architektury) (Cudny, 2017). W tym ostatnim przypadku można mówić o wpływie różnego stopnia i na wiele sposobów (Gehl, 2009).

Podstawową formą aktywności pozadomowych jest ruch z i do domów w odpowiednio urządzonej i umeblowanej przestrzeni publicznej, w których

pojawiają się kontakty społeczne. Takimi aktywnościami są chodzenie do szkoły czy pracy, oczekiwanie na autobus, wyjście na zakupy, spacer z psem, czekanie na kogoś, spotkania towarzyskie, zabawa z dzieckiem, uprawianie sportu (np. bieganie), różnego rodzaju aktywności rekreacyjne oraz wszystkie inne, różnorakie aktywności realizowane w przestrzeniach publicznych (Kupiec-Hyła, 2010).

Każdą wykonaną czynność można przyporządkować do konkretnego typu aktywności. Gehl (2009) wyróżnia trzy typy aktywności pozadomowych: działania konieczne, działania opcjonalne i działania społeczne. Działaniami koniecznymi są aktywności, które są wykonywane w mniejszym lub większym stopniu zależnym od ludzi. Takimi czynnościami są chodzenie do szkoły czy pracy, oczekiwanie na autobus, robienie zakupów, załatwianie spraw itp., czyli codzienne zadania. Z uwagi na konieczność ich wykonania, jakość przestrzeni publicznych nie ma dużego znaczenia dla zaistnienia takich aktywności. Działaniami opcjonalnymi są aktywności, które zachodzą, jeśli powstaje do nich chęć, a czas i miejsce na nie pozwalają. Są to takie czynności jak przechadzka dla zaczerpnięcia świeżego powietrza, stanie w bezruchu aby cieszyć się pięknem otoczenia, opalanie się czy siedzenie. Dane czynności występują, gdy sprzyjają im warunki zewnętrzne, tzn. gdy pogoda i miejsce zachęcają do ich wykonywania. Działaniami społecznymi są natomiast aktywności, które zależą od obecności innych ludzi w przestrzeniach publicznych. Są to m.in. kontakty pasywne (przyglądanie i przysłuchiwanie się innym ludziom), powitania, rozmowy czy zabawy dzieci. Zachowania społeczne są wynikiem interakcji między ludźmi znajdującymi się w tej samej przestrzeni, którzy przechodzą obok siebie, spotykają się czy są w zasięgu wzroku. Każda wymienionych kategorii aktywności pozadomowych stawia inne wymagania przed fizycznym otoczeniem (Gehl, 2009).

Fizyczne otoczenie przestrzeni publicznych ma ogromny wpływ na wykonywane aktywności pozadomowe. Jakość tych przestrzeni oddziałuje na rodzaje aktywności, tworząc dobre lub złe warunki do ich wykonywania przez ludzi (Gehl, 2009). Aby ocenić jakość przestrzeni publicznych potrzebne są badania w tych przestrzeniach. Badania aktywności pozadomowych w przestrzeniach publicznych są różnorodne. Decydując się na takie badania należy zastosować odpowiednie metody i narzędzia. Wybór narzędzi zależy od poszczególnych sytuacji, czyli miejsc i potrzeb badań (Gehl & Svarre, 2021). Metodami badań aktywności pozadomowych w przestrzeniach publicznych są liczenie, mapowanie, rysowanie, śledzenie, szukanie śladów, fotografowanie i filmowanie, prowadzenie dziennika, spacerów próbne, wywiady i kwestionariusze. Narzędzia do prowadzenia badań zależą od

wyboru konkretnej metody badawczej. Takimi narzędziami mogą być licznik, arkusz z notatkami, arkusz z mapą czy aparat fotograficzny. Wybierając odpowiednie metody i narzędzia należy uwzględnić cel, budżet, czas i warunki lokalne danego terenu, m.in. aspekty fizyczne, klimatyczne i kulturowe (Gehl & Svarre, 2021).

Miejsce i metodyka badania

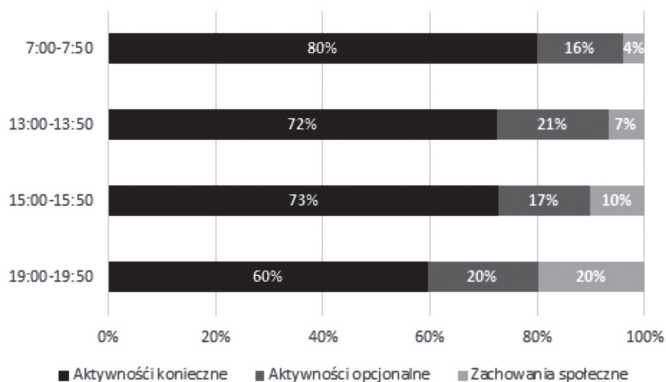
Obszar dzisiejszego placu Dąbrowskiego został włączony w granice Łodzi w latach 1821–1823 podczas wytyczania osady sukienniczej Nowe Miasto (de Viebig, 1823). Obecne zagospodarowanie placu jest efektem prac remontowych z 2009 roku (Białęcka, 2009). Zainteresowanie placem Dąbrowskiego jako przestrzenią publiczną było motywem podjęcia badania w tym miejscu. Jego przedmiotem było zagospodarowanie i funkcjonalność placu pod kątem korzystania z niego przez społeczeństwo, czyli aktywności pozadomowych podejmowanych przez ludzi. Celem badania była natomiast ocena jakości placu Dąbrowskiego przez pryzmat dziejących się na nim aktywności pozadomowych. Badanie opierało się na obserwacjach terenowych, które przeprowadzono czterema metodami takimi jak: liczenie, mapowanie, rysowanie, fotografowanie. Pierwszą metodą było liczenie, które posłużyło do określenia liczby wykonywanych aktywności pozadomowych oraz struktury i liczby użytkowników znajdujących się na placu. Drugą metodą było mapowanie, ukazujące wykonywane aktywności pozadomowe przez społeczeństwo. Jako trzecią metodę zastosowano rysowanie, które odzwierciedliło ruch pieszych poruszających się w przestrzeni placu. Ostatnią wykorzystaną metodą było fotografowanie, dzięki któremu uchwycono zaistniałe aktywności w postaci zdjęć. Obserwacje terenowe zostały przeprowadzone na przełomie kwietnia i maja 2022 roku. Na dni prowadzenia obserwacji wybrano poniedziałki, piątki i niedziele. W każdym dniu obserwacje odbyły się o tych samych porach, tj. 7:00–7:50, 13:00–13:50, 15:00–15:50, 19:00–19:50. Dniami, w których przeprowadzono obserwacje były 22.04., 24.04., 25.04., 29.04., 01.05., 02.05., 06.05., 08.05. oraz 09.05.2022 roku. Przeprowadzając obserwacje używano map, arkusza z notatkami i licznika.

Aktywności pozadomowe podejmowane na placu Dąbrowskiego

Podczas obserwacji terenowych odnotowano zachowania 7711 osób. Największą liczbę stanowiły aktywności konieczne – 71%, później aktywności opcjonalne – 19%, a najmniej odnotowano zachowań społecznych – 10%. Do aktywności koniecznych zaliczane były czynności takie jak chodzenie i bieganie. Aktywnościami opcjonalnymi były osoby stojące, siedzące, rozmawiające przez telefon, pracujące na budowie, palące papierosy, spacerujące z psem, sprzątające,

jeżdżące na deskorolce, jeżdżące na rolkach, jeżdżące na hulajnodze i jeżdżące na rowerze. Natomiast zachowania społeczne wykonywały osoby, które stały i rozmawiały lub siedziały i rozmawiały. Aktywności pozadomowe wykonywane przez ludzi różniły się w zależności od pory dnia, co prezentuje wykres 1.

Wykres 1. Aktywności pozadomowe wykonywane przez ludzi na placu Dąbrowskiego w określonych godzinach



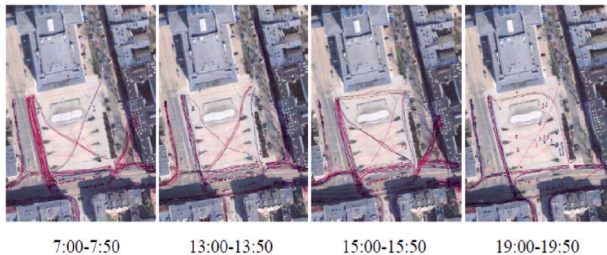
Źródło: opracowanie własne na podstawie obserwacji terenowych.

Z wykresu można odczytać, iż aktywności konieczne stanowiły większość wykonywanych czynności przez ludzi o każdej porze dnia (60–80%), w następnej kolejności były aktywności opcjonalne (16–21%), a najmniej pojawiło się zachowań społecznych (4–20%). W przedziale godzinowym 7:00–7:50 aktywności konieczne stanowiły aż 80%. Ludzie o tej porze poruszali się głównie do pracy. Aktywności opcjonalne stanowiły 16%, a zachowania społeczne 4%. W przedziałach godzinowych 13:00–13:50 i 15:00–15:50 występowała podobna liczba aktywności koniecznych, odpowiednio 72% i 73%. W przedziale godzinowym 13:00–13:50 aktywności opcjonalne stanowiły 21% a zachowania społeczne 7%, natomiast w przedziale godzinowym 15:00–15:50 aktywności opcjonalne wyniosły 17% a zachowania społeczne 10%. W ostatniej porze dnia można zauważyć znaczny wzrost zachowań społecznych, które wyniosły aż 20% spośród wszystkich wykonanych aktywności. Wzrost tych aktywności był spowodowany spędzaniem wolnego czasu przez ludzi na placu. Aktywności opcjonalnych było natomiast o tej porze tyle samo – 20%, zaś aktywności konieczne stanowiły 60% wszystkich aktywności.

Wiedzę o podstawowych wzorach ruchu na placu Dąbrowskiego zapewniła trzecia metoda badawcza (rysowanie), w ramach której analizowano aktywności

konieczne. Przykładowym dniem może być dzień 09.05. (poniedziałek) (rysunek 1). Ludzie w tym dniu głównie przemieszczali się od ulicy Sterlinga (wschodnia strona płyty placu) do ulicy Narutowicza, od ulicy Narutowicza w kierunku dworca Łódź Fabryczna, od ulicy Narutowicza w kierunku Sądu Okręgowego oraz wzdłuż ulicy Narutowicza po jej obu stronach. Mniejszym przepływem ruchu była przestrzeń biegnąca od ulicy Sterlinga w kierunku ulicy Narutowicza (zachodnia strona placu), przestrzeń biegnąca od ulicy Jaracza do ulicy Narutowicza (wschodnia strona placu) oraz przestrzeń na płycie placu. Przepływ ruchu pieszych inaczej prezentował się w dni robocze (poniedziałki, piątki), a inaczej w dni wolne od pracy (niedziele).

Rysunek 1. Wzór ruchu pieszych w dniu 09.05.2022 roku (poniedziałek) na placu Dąbrowskiego



Każda linia reprezentuje ruch jednej osoby w przestrzeni placu Dąbrowskiego.

Źródło: szkic własny na podstawie własnych obserwacji terenowych oraz z wykorzystaniem podkładu mapowego: <https://polska.geoportals.pl/map/www/mapa.php?mapa=polska> (odczyt z dnia: 4.04.2022 r.).

Do ukazania aktywności opcjonalnych i zachowań społecznych posłużyło mapowanie (druga metoda) i fotografowanie (czwarta metoda). W mapowaniu odnotowywano, co zdarza się w przestrzeni placu Dąbrowskiego. Natomiast fotografowanie służyło do wzbogacenia obserwacji terenowych poprzez zachowanie zaistniałych zdarzeń w postaci zdjęć. W przestrzeni placu najczęściej odnotowano osób stojących (39%) (głównie na przystanku tramwajowo-autobusowym Narutowicza – plac Dąbrowskiego), następnie osoby stojące i rozmawiające (26%), osoby „coś robiące” (18%), osoby siedzące (9%), a najmniej stanowiły osoby siedzące i rozmawiające (8%). Osoby „coś robiące” wykonywały wszystkie inne zdarzenia, które pojawiły się podczas obserwacji. Wśród nich były osoby rozmawiające przez telefon, osoby pracujące na budowie, osoby palące papierosy, osoby spacerujące z psem, osoby sprzątające, osoby jeżdżące na deskorolce, osoby jeżdżące na rolkach, osoby jeżdżące na hulajnodze i osoby jeżdżące na rowerze. Największą liczbę spośród innych aktywności stanowiły osoby jeżdżące na deskorolce (fotografia 1) i osoby jeżdżące na rolkach (fotografia 2). Na placu miały również miejsce pojedyncze zdarzenia, np. zbiórka przed autokarem.

Fotografia 1. Osoby jeżdżące na deskorolce



Źródło: praca własna (2022).

Fotografia 2. Osoby jeżdżące na rolkach



Źródło: praca własna (2022).

Podsumowanie

W świetle analizy literatury przedmiotu stwierdzono, że jakość przestrzeni publicznej wpływa na podejmowane aktywności pozadomowe przez ludzi. Przestrzenie publiczne dobrej jakości zachęcają ludzi do przebywania w takich przestrzeniach, natomiast niskiej jakości nie zachęcają do dobrowolnego przebywania w nich. Ważne jest zatem projektowanie przestrzeni publicznych w taki sposób, aby były użyteczne i służyły społeczności miejskiej. Należy dbać o każdy detal przestrzeni, gdyż każdy element ma istotne znaczenie dla jej jakości.

Przeprowadzone badania empiryczne pozwoliły natomiast zdobyć wiedzę o użytkownikach placu Dąbrowskiego w Łodzi, sposobów jego użytkowania przez społeczeństwo, a przede wszystkim o aktywnościach pozadomowych wykonywanych przez ludzi w przestrzeni tego placu. W świetle uzyskanych wyników należy stwierdzić, że przestrzeń fizyczna placu Dąbrowskiego jest niskiej jakości, gdyż zachodzą w niej głównie aktywności konieczne, niewiele dzieje się aktywności opcjonalnych i zachowań społecznych. Ludzie w tym miejscu głównie przechodzą z przystanku do pracy czy z pracy na przystanek.

Bibliografia

- Adamczewska, J. (2022). Jakość miejskiej przestrzeni publicznej a rodzaje aktywności pozadomowych. Studium przypadku placu Dąbrowskiego w Łodzi. Niepublikowana praca licencjacka. Łódź: Uniwersytet Łódzki.
- Antosiewicz, T. (2008). Kształtowanie przestrzeni publicznej w związku z intensywnym rozwojem współczesnych miast: Zarys problematyki. *Kultura i Polityka* (4), 34–45.
- Białecka, E. (2009.08.21). Uroczysta inauguracja fontanny na pl. Dąbrowskiego. Dostęp dnia 2022.03.26 ze źródła: <https://lodz.naszemiasto.pl/uroczysta-inauguracja-fontanny-na-pl-dabrowskiego/ar/c13-2852950>
- Boryczka, E. (2016). Rewitalizacja miast. [w:] Z. Przygodzki (red.), *EkoMiasto#Zarządzanie. Zrównoważony, inteligentny i partycypacyjny rozwój miasta*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 167–193. <https://doi.org/10.18778/7969-721-2.08>
- Cudny, A. (2017). Emocje, miejsca i rzeczy w architekturze. Związek zagadnień na tle partycypacji społecznej w procesie planowania i przekształceń przestrzeni. [w:] D. Saniewska (red.), *Emocje, miejsca, literatura*. Kraków: Wydawnictwo Libron, 103–113.
- de Viebig, F. (1823). Plan sytuacyjny uregulowanych ogrodów sukienicznych Mieście Łodzi położonego w Obwodzie Łęczyckim Województwie Mazowieckim. Łódź: Archiwum Państwowe w Łodzi: Kartografia, sygn. 517.
- Dmowski, S. (b.d.). II. Ludność i urbanizacja 10. Urbanizacja na świecie. Dostęp dnia 2022.05.27 ze źródła: https://www.geografia24.eu/geo_prezentacje_pr_2/302_2_ludnosc_i_osadnictwo/r2_2_10a.pdf

- Gehl, J. (2009). *Życie między budynkami*. Kraków: Wydawnictwo RAM.
- Gehl, J. (2014). *Miasta dla ludzi*. Kraków: Wydawnictwo RAM.
- Gehl, J., & Svarre, B. (2021). *Jak studiować życie w przestrzeni publicznej*. Warszawa: Narodowy Instytut Architektury i Urbanistyki.
- Kupiec-Hyła, D. (2010). Człowiek w przestrzeni pozadomowej. *Czasopismo Techniczne. Architektura* (5), 271–276.
- Lorens, P., & Martyniuk-Pęczek, J. (red.). (2010). *Problemy kształtowania przestrzeni publicznych*. Gdańsk: Wydawnictwo Urbanista.
- Mantey, D. (2019). Wzorzec miejskiej przestrzeni publicznej w konfrontacji z podmiejską rzeczywistością. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego. <https://doi.org/10.31338/uw.9788323536154>
- Wilk, A. (2016). *Przestrzenie publiczne w mieście*. Wrocław: Stowarzyszenie Akcja Miasto.

Hubert Wójcicki

Ciche ofiary wojny w Ukrainie: Dziedzictwo kulturowe i jego losy w trakcie konfliktu

Słowa kluczowe: dziedzictwo kulturowe, Ukraina, wojna, Rosja, ochrona zabytków

Wprowadzenie

Każde państwo dysponuje wielofunkcyjnym zasobem, jakim jest dziedzictwo kulturowe. Mimo, iż termin dziedzictwo kulturowe jest bardzo złożony i jego definicja ulega zmianom, to uznaje się, że zasoby dziedzictwa są unikatowe i związane z konkretnymi miejscami, a jednostki i społeczeństwa mogą zaś czerpać z nich korzyści. Od 24.02.2022 roku na terytorium Ukrainy obserwuje się nieuzasadnione, barbarzyńskie niszczenie dóbr kultury, w tym obiektów dziedzictwa kulturowego. Spalone dzieła sztuki, splądrowane muzea i budynki sakralne, zdewastowane pomniki to krzywdy, które Rosja wyrządza dziedzictwu Ukrainy i świata.

Dziedzictwo kulturowe w perspektywie teoretycznej

Termin dziedzictwo kulturowe jest pojęciem współcześnie wykorzystywanym w każdej dziedzinie. Jest to termin złożony i wieloznaczny, który trudno jednoznacznie zdefiniować (Purchla, 2013). Jedną z pierwszych prawnych definicji dziedzictwa kulturowego została zaproponowana w 1972 roku podczas Konwencji Paryskiej, która dotyczyła ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego. Jednak z czasem definicja dziedzictwa kulturowego rozszerzała swój zakres znaczeniowy. Współcześnie dziedzictwo kulturowe jest rozumiane na ogół jako wszystko, co pozostało z przeszłości oraz to, co społeczeństwo jednocześnie uznaje za swą szczególną własność lub co dana wspólnota uznaje za swój spadek, z którym się identyfikuje (Tomaszewski, 2000).

Warto tu zaznaczyć, że dziedzictwo dzieli się na trzy podstawowe kategorie: dziedzictwo przyrodnicze, dziedzictwo kulturowe materialne oraz dziedzictwo kulturowe niematerialne. Te trzy kategorie oddziałują na siebie oraz się dopełniają. Podział ten wskazuje zarazem, że dziedzictwo kulturowe to takie dobra, które powstały w wyniku działalności człowieka, zaś dziedzictwo przyrodnicze to dobra, które powstały w wyniku działania czynników naturalnych (tabela 1).

Tabela 1. Kategorie dziedzictwa i ich przykłady

DZIEDZICTWO		
KULTUROWE		PRZYRODNICZE
Powstałe w wyniku działalności człowieka		Powstałe w wyniku czynników naturalnych
MATERIALNE	NIEMATERIALNE	<ul style="list-style-type: none"> • Pomniki przyrody • Formacje geologiczne • Formacje fizjograficzne • Strefy o ściśle wyznaczonych granicach (Parki narodowe)
<ul style="list-style-type: none"> • Cmentarz • Pałac • Moneta • Listy • Zdjęcia 	<ul style="list-style-type: none"> • Tradycje • Zwyczaje • Gwara • Obrzędy • Pieśni 	

Źródło: Wójcicki (2021).

Dziedzictwo przyrodnicze – zwane też dziedzictwem naturalnym – powstało w wyniku oddziaływań czynników fizycznych, chemicznych, jak i ewolucyjnych. Do tej kategorii zalicza się między innymi rezerваты przyrody, formacje geologiczne i fizjograficzne, przyrodnicze strefy naturalne czy pomniki przyrody (Kozina, 2008).

Natomiast dziedzictwo kulturowe dzieli się na materialne i niematerialne. Niematerialne dziedzictwo kulturowe to tradycje, zwyczaje, przekazy ustne, rzemiosło, język, obrzędy. Przykładami materialnego dziedzictwa są natomiast budynki, pojazdy, fotografie, maszyny oraz stanowiska archeologiczne, za które uznaje się każdy ślad pozostawiony po działalności człowieka w przeszłości: od małych fragmentów ceramiki i monety, przez grobowce, zespoły budowlane, osady, aż po całe krajobrazy. Warto podkreślić, iż wśród dziedzictwa materialnego jedną z najważniejszych kategorii stanowią obiekty ujęte na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO (Chabiera i in., 2019).

Dziedzictwo jako takie jest często przypisywane narodom, kulturom i państwom, ale uznaje się je również za wspólne dobro całej ludzkości. Lista Światowego Dziedzictwa UNESCO (Lista UNESCO) to rejestr najcenniejszych obiektów (miejs) świata pod względem ich wartości historycznej, kulturalnej i przyrodniczej. Rejestr ten powstał

na mocy Konwencji o Ochronie Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Naturalnego z roku 1972. Obecnie na Liście UNESCO znajduje się 17 obiektów z Polski. Stare Miasto w Krakowie oraz Królewskie Kopalnie Soli w Wieliczce zostały wpisane w 1978 roku jako jedne z pierwszych 12 obiektów na świecie. Lista UNESCO obecnie obejmuje 1154 obiektów ze 165 państw (Polski Komitet ds. UNESCO, b.d. a).

Ze względu na swoją wartość oraz znaczenie dla społeczeństwa dziedzictwo kulturowe wymaga ochrony. Ochrona dziedzictwa kulturowego jest procesem trudnym, który stanowi wyzwanie dla władz publicznych oraz całego społeczeństwa (Purchla, 2000). System ochrony dziedzictwa jest rozbudowany, jednak często nie jest wystarczający, aby w pełni chronić istniejące dziedzictwo. Ochrona dziedzictwa kulturowego jest regulowana przez wiele aktów prawa krajowego i międzynarodowego.

Konwencja Haska z 1954 roku jest pierwszym międzynarodowym dokumentem związanym z ochroną dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego. Konwencja jest jednym z podstawowych narzędzi prawa międzynarodowego służących ochronie dóbr kultury na wypadek konfliktu zbrojnego (Barkan, 2002). Dokument ten ma na celu ochronę dziedzictwa kulturowego narodów, grup i różnych członków społeczeństwa na całym świecie przed konsekwencjami konfliktów zbrojnych (Konwencja, 1954).

Dziedzictwo kulturowe Ukrainy

Ukraina to drugi co do powierzchni kraj Europy. Na jej terytorium znajdują się bogate i bardzo zróżnicowane zasoby dziedzictwa materialnego i niematerialnego. Historia w każdym zakątku współczesnego państwa ukraińskiego pozostawiła po sobie liczne ślady. Niektóre miejsca odzwierciedlają wierność religii poprzez zabytkowe cerkwie, kościoły czy kaplice, podczas gdy inne są pozostałością radzieckiego modernizmu (Krool et al., 2018). Od 24.02.2022 roku dziedzictwo Ukrainy jest zagrożone ze względu na nieuzasadnioną inwazję, poprzez którą Rosja próbuje negować odrębność ukraińskiej kultury i tożsamości narodowej (Kępiński, 2022).

Wszystkie elementy dziedzictwa Ukrainy są częścią jej wielowiekowego istnienia, opisują historię, zmiany, ewolucje, przez które przechodził naród ukraiński i inne narody zamieszkujące terytorium współczesnej Ukrainy. Dzięki temu dziedzictwo Ukrainy jest ważne dla różnych grup ludności – lokalnych i pozalokalnych.

Na terytorium Ukrainy przed 24.02.2022 roku istniało ponad 5000 muzeów, 65 rezerwatów historyczno-kulturalnych oraz około 170 000 zabytków, w tym 7 obiektów z Listy UNESCO, do których należą (Polski Komitet ds. UNESCO, b.d. b):

- Ławra Peczebrska i Sobór Mądrości Bożej w Kijowie,
- Stare Miasto we Lwowie,
- Południk Struvego,
- Rezydencja prawosławnych Metropolitów Bukowiny i Dalmacji w Czerniowcach,
- Stare miasto Chersonesz Taurydzki i jego Chora,
- Drewniane cerkwie regionu karpackiego w Polsce i na Ukrainie,
- Pradawne i pierwotne lasy bukowe Karpat i innych regionów Europy.

Sam Kijów nazywany jest wśród społeczności ukraińskiej „matką miast ruskich”. Stolica Ukrainy posiada bardzo ciekawą oraz bogatą historię, jest bowiem najstarszym miastem tego kraju. Założono je prawdopodobnie w V wieku (Baranowski, 2019). Jednym z najcenniejszych zabytków Ukrainy, który został ujęty na Liście UNESCO, jest właśnie kijowski Sobór Mądrości Bożej (Branowski, 2019). To dawna cerkiew, która obecnie jest perłą architektoniczną Ukrainy. Tysiącletnia budowla obecnie jest państwowym muzeum-rezerwatem architektonicznym, który w 1990 roku został wpisany na Listę UNESCO. Warto podkreślić, że choć Sobór Mądrości Bożej ma ogromną wartość dla narodu ukraińskiego, to świątynia ta nie należy do żadnej organizacji religijnej (Historia Do Rzeczy, 2022).

Myśląc o dziedzictwie materialnym Ukrainy, nie wolno zapomnieć o Lwowie, a w szczególności o jego zabytkowym Starym Mieście. Lwów to miasto o bardzo szerokim katalogu różnego rodzaju zabytków. Jego niezwykłość bierze się między innymi z wpływu różnych religii i wyznań, stąd też niezwykle bogactwo lwowskich kościołów, cerkwi oraz kaplic. W 1998 roku zabytki Lwowa – historyczny zespół Starego Miasta – ze względu na swoją wartość zostały wpisane na Listę UNESCO (Sanik, 2016).

Warto zaznaczyć, iż dziedzictwo kulturowe Ukrainy to nie tylko cerkwie czy muzea, lecz także dziedzictwo składające się z obiektów, o których powszechnie nie myśli się w kategoriach zabytkowych. Do takich obiektów należy między innymi modernistyczny terminal na lotnisku w Mikołajowie (Bouryak & Rusanova, 2019) czy budynek administracji w Charkowie, który łączy ze sobą socrealizm oraz neoklasycyzm (Cymer, 2019).

W ciągu sekundy wszystko się zmieniło

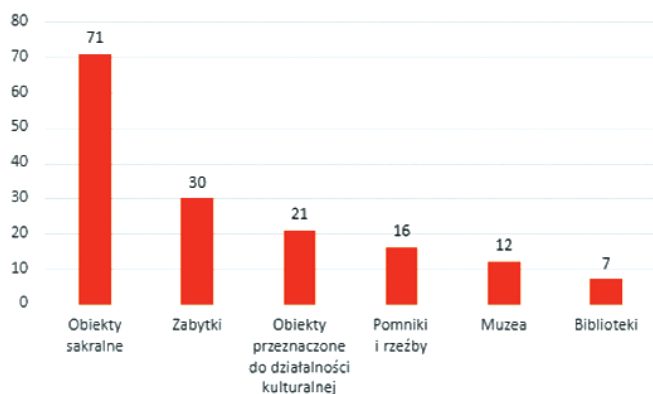
24.02.2022 roku to data rozpoczęcia się pełnowymiarowej wojny w Ukrainie wywołanej przez rosyjskiego agresora. Wskutek rosyjskiej agresji uszkodzona lub zniszczona została nie tylko infrastruktura wojskowa, ale też cywilna, w tym obiekty dziedzictwa kulturowego. Galerie sztuki, pomniki, świątynie, biblioteki

i teatry zostały narażone na ostrzał. W wyniku ataków artyleryjskich oraz bombardowań wiele dóbr kultury zostało nieodwracalnie zniszczonych lub częściowo uszkodzonych (Piechowska, 2022).

Czwartego dnia wojny (27.02.2022 roku) odnotowano pierwszy atak na obiekt materialny ukraińskiego dziedzictwa. W wyniku ostrzału całkowicie spłonęło Muzeum Historyczno-Krajoznawcze w Lwankowie nieopodal Kijowa. W zbiorach tej instytucji prezentowano głównie lokalne rękodzieło. Pożar pochłonął wszystkie – nawet te najcenniejsze – eksponaty. Zgromadzone tam prace Marii Prymaczenko – które są symbolem pokoju, miłości do ojczyzny oraz tożsamości narodowej – również zostały nieodwracalnie utracone (Gostkiewicz, 2022).

Według stanu na 04.07.2022 roku UNESCO potwierdziło zniszczenia 157 obiektów zabytkowych na terytorium Ukrainy od 24.02.2022 roku (wykres 1). Wskutek działań wojennych zniszczonych zostało 71 obiektów religijnych (głównie cerkwi i kościołów), 30 zabytków, 21 domów kultury, 16 pomników oraz rzeźb, 12 muzeów oraz 7 bibliotek (NID, 2022).

Wykres 1. Zniszczenia obiektów dziedzictwa kulturowego na terytorium Ukrainy od rozpoczęcia rosyjskiej inwazji w dniu 24.02.2022 roku według stanu na dzień 04.07.2022 roku



Źródło: opracowanie własne na podstawie: Narodowy Instytut Dziedzictwa (2022).

Wiele instytucji kulturalnych od 24 lutego 2022 roku musiało zawiesić swą działalność z powodu rosyjskiej inwazji. Ponad 100-letni budynek teatru w Mariupolu w trakcie oblężenia tego miasta został przekształcony na schronienie dla mieszkańców (głównie kobiet z dziećmi) (TVN24, 2022). Sytuacja wojenna w Mariupolu z dnia na dzień się jednak pogarszała. 12.03.2022 roku na placu przed i za

wspomnianym teatrem namalowano napisy „DETI” (pol. *DZIECI*). W ten sposób oznaczono gmach teatru jako obiekt cywilny (TVN24, 2022). Mimo tych oznaczeń 16.03.2022 roku teatr został zniszczony w wyniku bezpośredniego trafienia naprowadzaną laserowo bombą lotniczą. 25.03.2022 roku Rada Miasta Mariupol poinformowała, że w wyniku bombardowania teatru zginęło ok. 300 osób (Gostkiewicz, 2022). Przykład ten pokazuje, jak cierpienie ludzkie spleta się z traceniem zasobów dziedzictwa kulturowego.

Chronić za wszelką cenę

Społeczeństwo Ukrainy w trosce o zachowanie swych zabytkowych obiektów zaczęło podejmować różne inicjatywy społeczne mające na celu ochronę pomników oraz rzeźb znajdujących się w przestrzeni publicznej. W miarę możliwości takie objekty zaczęto osłaniać materiałami ogniotrwałymi czy workami z piaskiem.

Ukraina podjęła szereg działań zabezpieczających dobra kultury materialnej. Istotną rolę w ratowaniu zabytków odegrały liczne inicjatywy społeczne. Jedną z nich było utworzenie lwowskiego Centrum Ratowania Dziedzictwa Kulturowego, które od 01.03.2022 roku udziela pomocy muzeom, placówkom kultury oraz obiektom sakralnym w zakresie zachowania ich zbiorów (Bazhenova, 2022).

Zabytkowe elementy wyposażenia oraz ekspozycje muzealne są demontowane i umieszczane w schronach. Ukraińskie Ministerstwo Kultury i Polityki Informacyjnej nie rozpowszechnia jednak dużej ilości informacji o metodach ochrony muzeów i miejscu przechowywania ich zbiorów (Bazhenova, 2022).

Jednym z najważniejszych zadań Ministerstwa Kultury i Polityki Informacyjnej Ukrainy jest obecnie prowadzenie właściwej dokumentacji przestępstw wojennych (Konwencja, 1954). W marcu 2022 roku ministerstwo to utworzyło specjalną stronę internetową, na której gromadzone są informacje o niszczeniu i uszkodzeniu dziedzictwa kultury. Zebrane informacje mogą okazać się kluczowymi dowodami do ścigania osób zamieszanych w zbrodnie na mocy prawa ukraińskiego i międzynarodowego przed Międzynarodowym Trybunałem Karnym w Hadze (Krzykowska, 2022).

Podsumowanie

Wydawać by się mogło, że doświadczenia II wojny światowej w kwestii zniszczeń obiektów dziedzictwa kulturowego na długo będą stanowić przestrożę dla społeczności międzynarodowej. Oblicze obecnej rosyjskiej agresji na Ukrainę

pokazuje jednak, że także współcześnie konflikt zbrojny może prowadzić do niszczenia pamiątek przeszłości na dużą skalę. Należy przy tym pamiętać, że burzenie obiektów dziedzictwa kulturowego jest zbrodnią wojenną na mocy konwencji Haskiej z 1954 roku.

Zniszczenia obiektów dziedzictwa kulturowego Ukrainy – budynków sakralnych, pomników, muzeów i ich zbiorów, teatrów, bibliotek oraz innych zabytkowych budynków (na przykład budynku administracji w Charkowie) – wywołują poczucie straty, bezsilności oraz pustki. Inicjatywy społeczne oraz rządowe wydają się nie być jeszcze na tyle skuteczne, aby w całości chronić każdy element dziedzictwa Ukrainy. Pomoc państw sojusznicych Ukrainy w obecnej sytuacji jest zatem bardzo istotna, ponieważ już teraz należy podjąć pracę nad mechanizmem pomocy w zakresie odbudowy i rekonstrukcji dziedzictwa kulturowego Ukrainy.

Bibliografia

- Baranowski, M. (2019.12.10). Kijów zabytki i atrakcje – zwiedzamy stolicę Ukrainy. Dostęp dnia 2022.11.25 ze źródła: <https://www.naszszlak.pl/archives/32505>
- Barkan, E. (2002). Amending historical injustices: the restitution of cultural property – an overview. [w:] E. Barkan, & R. Bush (red.), *Claiming the stones / naming the bones: cultural property and the negotiation of national and ethnic identity*. Los Angeles: Getty Research Institute, 16–45.
- Bazhenova, H. (2022.04.27). Ochrona dziedzictwa kulturowego Ukrainy w czasie wojny. Dostęp dnia 2022.10.24 ze źródła: <https://ies.lublin.pl/komentarze/ochrona-dziedzictwa-kulturowego-ukrainy-w-czasie-wojny/>
- Bouryak, A., & Rusanova, M. (2019). Dlaczego wspaniała architektura wczesnego modernizmu ukraińskiego jest mało znana w świecie i niepopularna na Ukrainie. [w:] M.J. Sołtyś, & R. Hirsch (red.), *Architektura XX wieku. Jej badania i popularyzacja w Gdyni i w Europie*. Gdynia: Wydawnictwo Urząd Miasta Gdyni & Politechnika Gdyńska, 69–74.
- Chabiera, A., Koziół, A., & Skaldawski, B. (2019). *Dziedzictwo obok mnie. Poradnik zarządzania dziedzictwem w gminach*. Warszawa: Narodowy Instytut Dziedzictwa.
- Cymer, A. (2019.06.17). Socrealizm nieoczywisty. Dostęp dnia 2022.10.27 ze źródła: <https://culture.pl/pl/artykul/socrealizm-nieoczywisty>
- Długosińska, A. (2022.04.01). Przed i po. Tak Rosjanie zniszczyli zabytki Ukrainy. Dostęp dnia 2022.10.26 ze źródła: <https://tvn24.pl/premium/ukraina-przed-i-po-tak-rosjanie-zniszczyli-zabytki-5656418>
- Gostkiewicz, M. (2022.02.28). Rosjanie zniszczyli muzeum z pracami artystki ludowej Marii Prymachenko. Dostęp dnia 2022.10.26 ze źródła: <https://wiadomosci.wp.pl/rosjanie-zniszczyli-muzeum-z-pracami-artystki-ludowej-marii-prymachenko-6742231590149088a>
- Gostkiewicz, M. (2022.03.25). Znana liczba ofiar bombardowania teatru w Mariupolu. „Okupant wiedział, gdzie uderza”. Dostęp dnia 2022.11.27 ze źródła: <https://wiadomosci.wp.pl/okolo-300-ofiar-bombardowania-teatru-w-mariupolu-6751046801853376a>

- Historia Do Rzeczy (2022.03.04). Zagrożone przez Rosję zabytki Kijowa. Dostęp dnia 2022.10.26 ze źródła: <https://historia.dorzeczy.pl/271288/kijow-zabytki-historia-cerkwie-historia-kijowa.html>
- Kępiński, K. (2022.03.03). Dziedzictwo i inicjatywy architektoniczne Ukrainy. Dostęp dnia 2022.10.25 ze źródła: <https://www.architekturaibiznes.pl/odkrywajmy-ukrainskie-dziedzictwo-architektoniczne,10704.html>
- Konwencja o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego wraz z regulaminem wykonawczym do tej Konwencji oraz Protokół o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, podpisane w Hadze dnia 14.05.1954 r. (Dz.U. 1957 nr 46 poz. 212).
- Kozina, K. (2008). Obiekty przyrody nieożywionej na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO. Przegląd Geologiczny, 56, 198–207.
- Krool, V., Vdovichen, A., & Hyshchuk, R. (2018). Historical and cultural heritage of the region and its opportunities in tourism and excursion activities (case of Chernivtsi region, Ukraine). *GeoJournal of Tourism and Geosites*, 23(3), 808–823. <https://doi.org/10.30892/egt.23316-330>
- Krzykowska, K. (2022.05.02). Powstał rejestr zniszczeń dóbr kultury na Ukrainie; na liście do tej pory 277 obiektów. Dostęp dnia 2022.10.26 ze źródła: <https://dzieje.pl/kultura-i-sztuka/powstal-rejestr-zniszczen-dobr-kultury-na-ukrainie-na-liscie-do-tej-pory-277>
- Narodowy Instytut Dziedzictwa (2022.07.16). Niszczenie dziedzictwa kulturowego jako skutek rosyjskiej agresji na Ukrainę tematem posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ. Dostęp dnia 2022.11.27 ze źródła: <https://nid.pl/2022/07/16/niszczenie-dziedzictwa-kulturowego-jako-skutek-rosyjskiej-agresji-na-ukrainie-tematem-posiedzenia-rady-bezpieczenstwa-onz/>
- Piechowska, M. (2022.03.14). Rosyjska agresja na Ukrainę a zagrożenie dla dziedzictwa kulturowego. Dostęp dnia 2022.11.27 ze źródła: <https://www.pism.pl/publikacje/rosyjska-agresja-na-ukrainie-a-zagrozenie-dla-dziedzictwa-kulturowego>
- Polski Komitet ds. UNESCO (b.d. a). Dostęp dnia 2022.11.11 ze źródła: <https://www.unesco.pl/kultura/dziedzictwo-kulturowe/swiatowe-dziedzictwo/polskie-objekty/>
- Polski Komitet ds. UNESCO (b.d. b). Dostęp dnia 2022.10.26 ze źródła: <https://www.unesco.pl/?id=298>
- Purchla, J. (2000). Dziedzictwo a rozwój. [w:] M. Reklewska (red.), *Dziedzictwo a rozwój. Doświadczenia*. Krakowa. Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury, 59–73.
- Purchla, J. (2013). Dziedzictwo kulturowe w Polsce: System prawny, finansowanie i zarządzanie. [w:] J. Hausner, A. Karwińska, J. Purchla (red.), *Kultura a rozwój*. Warszawa: Narodowe Centrum Kultury, 195–224.
- Sanki, G. (2016.07.08). Zabytki Lwowa – Atrakcje i ciekawe miejsca we Lwowie. Dostęp dnia 2022.10.26 ze źródła: <https://eloblog.pl/zabytki-lwowa-atrakcje-i-ciekawe-miejsca-we-lwowie/>
- Tomaszewski, A. (2000). Dziedzictwo i zarządzanie. [w:] K. Gutowska (red.), *Problemy zarządzania dziedzictwem kulturowym*. Warszawa: Fundacja „Res Publica Multiethnica”.
- TVN24 (2022.03.16). W Mariupolu Rosjanie zbombardowali teatr. Na zdjęciach satelitarnych przy budynku widać duże białe napisy „dzieci”. Dostęp dnia 27.11.2022 ze źródła: <https://tvn24.pl/najnowsze/ukraina-mariupol-rosjanie-zbombardowali-teatr-gdzie-byli-cywile-duze-biale-napisy-dzieci-przy-teatrze-5638343>
- TVN24 (2022.03.17). Teatr Dramatyczny w Mariupolu, miejsce ucieczki od bomb i katastrofy humanitarnej dla setek osób, głównie kobiet i dzieci. Dostęp dnia 2022.11.27 ze źródła: <https://tvn24.pl/swiat/ukraina-oblezenie-mariupola-nagranie-z-teatru-dramatycznego-przed-zbombardowaniem-5639021>

TVN24 (2022.04.03). W Trościańcu ostrzelane były dworzec, szpital, muzeum. Zdjęcia z miasta odbitego z rąk rosyjskich okupantów. Dostęp dnia 2022.11.27 ze źródła: <https://tvn24.pl/swiat/ukraina-zdjecia-z-troscianca-odbitego-z-rak-rosyjskich-okupantow-5661100>

Wójcicki, H. (2021). Rewitalizacja jako narzędzie ochrony dziedzictwa kulturowego. Przykład Rawy Mazowieckiej. Niepublikowana praca licencjacka. Łódź: Uniwersytet Łódzki.

Maja Cnotalska

Zagrożenia dla dziedzictwa wywołane przez turystykę masową: Przykład Barcelony

Słowa kluczowe: dziedzictwo kulturowe, turystyka, zagrożenia, Barcelona

Pojęcie dziedzictwa kulturowego

Kiedy słyszy się hasło „dziedzictwo kulturowe”, jednymi z pierwszych słów przychodzącymi na myśl są „zabytek” oraz „budowla”. Pojęcie „dziedzictwa kulturowego” kojarzy się też często z czymś, co można zobaczyć, zwiedzić. Te pierwsze skojarzenia to jednak tylko niewielka część tego szerokiego pojęcia. Słownik Języka Polskiego PWN (b.d.) definiuje dziedzictwo kulturowe jako „majątek przyjęty jako spadek i dobro kultury, nauki, sztuki pozostawione przez poprzednie pokolenia”. Trzeba jednak pamiętać, że szersze pojęcie – „dziedzictwo” – ma swoje dwa podzbiory, tj. dziedzictwo naturalne i kulturowe. To pierwsze jest wynikiem oddziaływania natury, drugie zaś człowieka. Dziedzictwo wytworzone przez człowieka może być materialne (miejsca, budowle historyczne, dzieła sztuki, ogrody, cmentarze, etc.) i niematerialne (przekazy, język, kuchnia, wydarzenia, etc.). Pojęcie dziedzictwa kulturowego obejmuje te indywidualne elementy, ale też ich zespoły, całe krajobrazy oraz *genius loci* (Boryczka & Zasina, 2016).

Każde miasto ma specyficzne dla swojego obszaru dziedzictwo kulturowe. Jako zasób jest ono ograniczone, narażone na zniszczenia, a także niemożliwe do odтворzenia (Kobyliński, 2011). Jest ono przy tym zasobem rozwojowym, który wzmacnia wizerunek miasta, zachęca do zamieszkiwania na jego obszarze, integruje społeczność lokalną i w dużej mierze wzmacnia atrakcyjność turystyczną

miejsca. Głównym celem tej pracy jest identyfikacja zagrożeń wywołanych przez masową turystykę dla dziedzictwa i tożsamości miasta oraz przedstawienie sposobów radzenia sobie z negatywnymi skutkami rozwoju tej gałęzi gospodarki na przykładzie Barcelony.

Miasta turystyczne a dziedzictwo kulturowe

Czarnecki (2015) wyróżnił trzy elementy wpływające na specyfikę funkcjonowania miast turystycznych: 1) Czasowe przebywanie w miastach względnie dużych grup osób; 2) Sezonowość funkcjonowania miasta turystycznego; 3) Czynniki jakościowe. Ten ostatni element zwraca uwagę na konkurencję obecną między miastami turystycznymi. Ważny jest w niej aspekt poziomu jakości walorów turystycznych na danym obszarze – m.in. walorów dziedzictwa kulturowego – ponieważ przyczyniają się one do wzrostu liczby turystów w mieście. Lokalizacja słynnych obiektów do zwiedzania, duża liczba pięknych świątyń, kościołów czy kamienic decyduje nieraz o atrakcyjności danego miasta, które staje się popularnym kierunkiem turystycznym. Chęć poznawania innej kultury oraz zwiedzenia miejsc ważnych z punktu widzenia religii lub historii często decyduje o wyborze celu podróży. „Turystyka, na podstawie wartości dziedzictwa regionu lub miejsca przeznaczenia, jest z natury specyficzna i wynika z niepowtarzalnego charakteru danego miejsca. Dziedzictwo, tożsamość regionu są atrakcyjne dla turystów i stanowią mogą produkt turystyczny, który umożliwi odwiedzającym rzeczywiste doświadczenie historii, tradycji oraz docenienie danego miejsca” (Ziółkowska-Weiss & Popiel, 2014:137).

Wzrost ruchu turystycznego w mieście przynosi oczywiście wiele korzyści społecznych czy gospodarczych, tj. rozwój i wykorzystywanie bazy noclegowej i gastronomicznej, korzystanie z punktów rekreacyjnych. Korzyści dla zasobu dziedzictwa to między innymi możliwość zebrania funduszy na prace konserwatorskie przy zabytkach, poprzez sprzedaż biletów oraz promocję poszczególnych obiektów. Kiedy jednak następuje niekontrolowany wzrost turystów i przechodzi on w tzw. „turystyfikację” (czyli przeobrażenie przestrzeni miejskiej, w rezultacie którego kluczowymi użytkownikami stają się turyści, a inne grupy społeczne zostają zmarginalizowane), zaczynają narastać problemy i zagrożenia także dla dziedzictwa i tożsamości miasta. Kubicki (2017:63) zwrócił uwagę, że „im bardziej postępuje [...] turystyfikacja, tym słabsza staje się tożsamość miasta, a kapitał społeczny ulega erozji”.

Badacze zajmujący się turystyfikacją wyróżnili cztery koncepcje opisujące wpływ turystyki na miasto: 1) Koncepcję „przeciwstruktur” – pojawianie się w mieście obszarów odmiennych niż te, które są typowe dla codziennego życia; 2) Koncepcję

„turystycznych baniek” – tworzenie się enklaw turystycznych, obszarów, w których większość użytkowników to turyści; 3) Koncepcję „tematyczności miejsc” – powstawanie konkretnej przestrzeni, najczęściej rozrywkowej dedykowanej turystom z miejscami przeznaczonymi na społeczną konsumpcję; 4) Koncepcję „podglądania prawdziwego życia” – przedstawianie najczęściej ubogich obszarów miasta oraz społeczności przestępczych jako atrakcji turystycznej (Kubicki, 2017).

Podobnym zjawiskiem do turystyfikacji jest tzw. **overtourism**. Jest to sytuacja, kiedy w okresie wakacyjnym dane miejsce jest odwiedzane przez zbyt dużą liczbę osób. Powoduje to obniżenie wartości i jakości tego miejsca oraz utrudnia życie mieszkańcom wpływając negatywnie na niektóre aspekty ich życia (Cambridge Dictionary, b.d.). Okres, kiedy w mieście pojawia się zbyt wielu turystów, wymusza na mieszkańcach czasową zmianę stylów życia.

Dziedzictwo kulturowe może być wówczas nieszanowane i niszczone przez nadmierną liczbę turystów, może tracić swoją wartość, stawać się jedynie tłem, scenerią do zrobienia zdjęcia na portal społecznościowy. Zatlóczenie wewnątrz zabytku oraz na zewnątrz może powodować konflikty między turystami a mieszkańcami ze względu na ograniczony dostęp do dziedzictwa miasta czy na trudności powstające w ruchu drogowym i pieszym.

Jednak jak zostało wspomniane wcześniej, dziedzictwo jest nieodnawialne. Powstałe zniszczenia mogą być co prawda naprawiane, jednak warto pamiętać, że raz zniszczony obiekt, nigdy nie będzie już oryginałem, a naprawa będzie tylko próbą odtworzenia jego pierwotnej postaci i wartości. Dlatego ważne jest zapobieganie takim sytuacjom, w których dziedzictwo kulturowe miasta jest narażane na niszczenie.

Barcelona jako miasto turystyczne

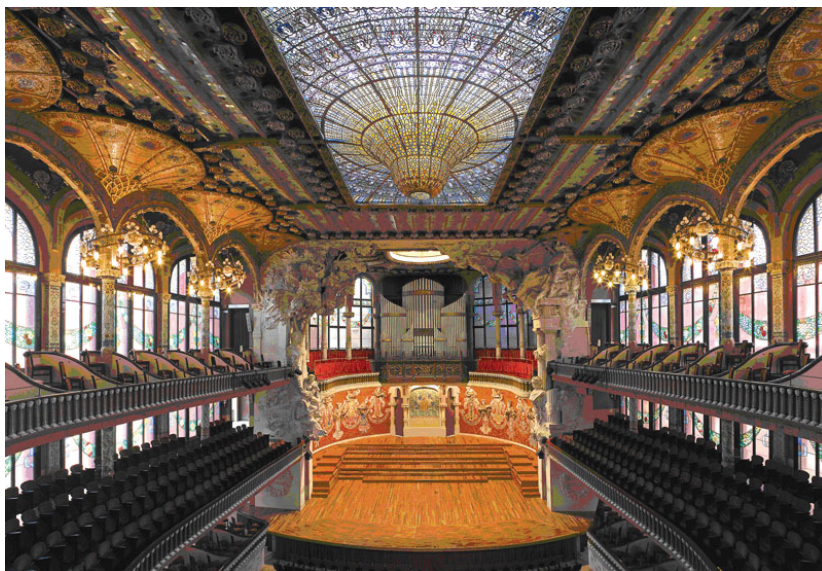
Barcelona jest hiszpańskim miastem, pełniącym funkcję stolicy Katalonii, położonym nad Morzem Śródziemnym. Miasto zyskało na popularności ze względu na zorganizowane w nim igrzyska olimpijskie w 1992 roku (Brudny, 2021). Posiada ono wiele walorów kulturowych oraz szeroką ofertę turystyczną – wiele zabytków, ciekawych miejsc do zwiedzenia. Na dziedzictwo kulturowe Barcelony składają się pochodzące z przełomu XIX i XX wieku, budowle posiadające status zabytku. Są to m.in. dzieła Antoniego Gaudiego (Sagrada Família, Park Guëll, Pałac Guëll, Casa Vicens, Casa Mila, Casa Batlló), Pałac Muzyki Katalońskiej (Palau de la Música Catalana) i Szpital św. Pawła (Hospital de Sant Pau) (UNESCO, b.d.).

Fotografia 1. Park Güell w Barcelonie



Źródło: Diou, <https://openverse.org/>

Fotografia 2. Pałac Muzyki Katalońskiej w Barcelonie



Źródło: WikiMapa, <https://openverse.org/>

Wydział promocji Miasta Barcelony (Barcelona Turisme) podsumował, że w okresie od czerwca do końca sierpnia 2021 roku miasto zostało odwiedzone przez 1,9 milionów turystów, którzy w samej Barcelonie wydali 717 milionów euro. W 2020 roku, w wyniku pandemii COVID-19, było ich dwa razy mniej. Jednak poprzedzający ją rok 2019 okazał się być rekordowy pod względem liczby turystów – do miasta przyjechało w okresie letnim aż 5,2 miliona osób (Filak, 2021). Turystyka w Barcelonie jest zatem bardzo istotna: pozwala utrzymać się wielu mieszkańcom, generuje nowe miejsca pracy, finansuje nową infrastrukturę, a w konsekwencji jest stymulantą wzrostu gospodarczego.

Mimo to, rozwój turystyki w Barcelonie przyniósł też wiele zagrożeń m.in. dla dziedzictwa materialnego i niematerialnego. Według Prószyńskiej-Bordas (2005), gwałtowny wzrost turystyki w Barcelonie oraz w pobliskich miastach sprawił, że głównym celem mieszkańców atrakcyjnych turystycznie miast Katalonii stał się zysk. Tworzono w nich ujednoczone oferty dostępne dla każdej grupy społecznej, zapominając o specyficzności poszczególnych miejsc. Popyt ze strony małych zamożnych turystów przyczynił się do powstawania tanich produktów turystycznych, co spowodowało wysoką konkurencję o tych użytkowników. Przywoływana autorka identyfikuje związane z tym zagrożenia występujące w stolicy Katalonii oraz pobliskich miastach. Jednym z nich jest nierównomierne wykorzystywanie zasobów dostępnych na obszarze w skali roku, zniszczenie środowiska poprzez różnego rodzaju dewastacje i śmieci zostawiane przez turystów, hałas wywołany transportem i dużą liczbą osób przyjezdnych. Jest to również wzrost narkomanii, hazardu, spożycia alkoholu, czy organizacja całonocnych dyskotek, które również pogarszają wizerunek katalońskich miast.

Oprócz hałasu, wyrzucanych odpadów i obniżonej satysfakcji z podróży, Barcelona oraz pobliskie miejscowości tracą również tożsamość lokalną i niszczone zostaje dziedzictwo kulturowe. Infrastruktura turystyczna oraz oferta przeznaczona dla turystów są coraz bardziej uogólniane i uniwersalizowane. Dostosowywanie się do turystów, by osiągać duży zysk, powoduje zanikanie specyfiki miejsca, a mieszkańcy mniej utożsamiają się z miastem. Rosnąca liczba turystów wywołuje wiele negatywnych skutków: powoduje podwyższenie cen nieruchomości oraz przyczynia się do zwiększania liczby ofert wynajmu mieszkań na krótki okres, co jest problemem dla mieszkańców (Brudny, 2021). Mieszkańcy są również odseparowani od ważnych punktów miasta ze względu na występowanie w tym miejscu zbyt dużej liczby turystów. Powoduje to zmniejszanie przywiązania do ważnych symboli i obniżenie tożsamości lokalnej. Taki proces zwany jest parquematyzacją, czyli tematyzacją

miejsca. W rezultacie Barcelona coraz wyraźniej jawi się jako „park rozrywki”, który przeznaczony jest na konsumpcję turystów (Brudny, 2021).

Wzrost ruchu turystycznego niszczy także dziedzictwo naturalne. Do portu w Barcelonie przyływa kilka milionów pasażerów. Ich ślad węglowy jest bardzo duży. Zaśmiecają oni wodę i plaże (co jest utrudnieniem dla służb komunalnych), wyrzucane są ścieki, wylwane paliwo, które trafiając do wody niszczy faunę i florę (Brudny, 2021).

Jak Barcelona radzi sobie z zagrożeniami?

Sposobów na walkę ze zniszczeniami wywołanymi przez turystów jest wiele. Każde miasto, które musi radzić sobie z tymi problemami, wybiera inne metody w zależności od specyfiki miejsca, obiektu, zabytku. W roku 2016 w Barcelonie powołano Radę ds. Turystyki, która ma na celu reprezentowanie wszystkich grup społecznych i branż, firm, które mają związek z turystyką. Rada publikuje raporty i prowadzi badania dotyczące tej gałęzi gospodarki, a także przedstawia rozwiązania i koordynuje działania kontrolujące turystykę w mieście (Brudny, 2021).

Dzięki rozwojowi technologii, Barcelona wykorzystuje *big data*, by prawidłowo zarządzać turystyką w mieście oraz promować cały region. Przykładowo, prowadzono w niej badania, by dowiedzieć się, które części miasta są najbardziej narażone na zatłoczenie wywołane przez turystów. Okazały się nimi Sagrada Família i Park Güell. Działanie to pozwoliło dostosować godziny otwarcia obiektów, tak by nie powodować zatłoczenia wewnątrz i na zewnątrz tych popularnych zabytków oraz zminimalizować liczbę niektórych punktów turystycznych znajdujących się w pobliżu tych miejsc (na przykład ogródków restauracyjnych) (Brudny, 2021). Przestrzeń oraz obiekty w tym miejscu stały się bardziej widoczne oraz mniej zatłoczone. Władze Barcelony zaczęły również zarządzać ruchem turystycznym przy najpopularniejszych budynkach i placach. Zostały ustalone zasady dotyczące wielkości grup turystów zwiedzających starą część miasta: nie mogą one przekraczać 15 osób, a w pozostałych obszarach miasta – 30. Miasto podpisało również z przewodnikami porozumienie o ustalonych zasadach oprowadzania grup po mieście. Zwiedzanie powinno odbywać się w jednym kierunku, by usprawnić ruch, zaś w każdy piątek i sobotę od 01.04. do 30.10. grupy liczące ponad 15 osób nie mają wstępu na rynki takie jak: Boquería, Santa Catalina i San Antonio.

Oprócz tych działań zaczęto podejmować decyzje dotyczące zawieszenia udzielania koncesji na budowę nowych hoteli. Jeszcze przed pandemią władze Barcelony wprowadziły również wiele przepisów utrudniających turystom

wynajmowanie prywatnych mieszkań. Dodatkowym pomysłem na zmniejszenie problemu z zanieczyszczaniem dziedzictwa naturalnego jest ograniczenie liczby statków wycieczkowych (Brudny, 2021).

Fotografia 3. Sagrada Família w Barcelonie



Źródło: Juanedc, <https://openverse.org/>

Barcelona przestrożą dla innych miast

Rozwój turystyki jest szansą dla miasta, szczególnie w wymiarze gospodarczym. Trzeba jednak pamiętać, że choć przynosi wiele pozytywnych skutków, może mieć też negatywne oblicze. Dla miasta ważne jest jego dziedzictwo, zabytki, tożsamość. Zbyt gwałtowny wzrost liczby turystów może je zniszczyć. Wskutek niekontrolowanego wzrostu turystyki mogą pojawić się problemy, z którymi będą musieli zmierzyć się władze tych jednostek i ich mieszkańcy. Barcelona jest jednym z kilku europejskich miast, które doświadczają problemów biorących się z masowej turystyki. Chroniąc dziedzictwo w pierwotnej i niezniszczonej formie, należy kontrolować tę gałąź gospodarki poprzez odpowiednie zarządzanie. Barcelona stara się dążyć do tego celu. Władze tego hiszpańskiego miasta podejmują wiele działań ograniczających liczbę turystów w grupach zorganizowanych oraz usprawniają ruch w najważniejszych miejscach stanowiących dziedzictwo Barcelony. Turyści, którzy preferują zwiedzać mniej znane miejsca, mają do tego okazję dzięki promocji całego regionu, nie tylko Barcelony. Takie rozwiązanie promujące równie piękne miejsca w kraju, również pomagają ograniczać problem masowej

turystyki w stolicy Katalonii. Podejmowane działania są adekwatne do sytuacji miasta i w pewnym stopniu wpływają na zmniejszanie się tego problemu.

Inne europejskie miasta również mają problem z masową turystyką. Czy powinny one uczyć się na przykładzie Barcelony, aby zapobiegać różnym zagrożeniom wynikającym z nadmiernej liczby turystów? Może to Barcelona powinna uczyć się od nich? Uważam, że pomysłów na minimalizowanie problemu nadmiernej turystyfikacji jest bardzo dużo i władze każdego miasta, które posiada ten problem, powinny wypracować własne podejście do sytuacji w zależności od specyfiki miejsca. Miasta powinny być otwarte na dobre praktyki podpatrywane u innych jednostek i jeśli zachodzi taka potrzeba – brać z nich przykład. Ważne jest, aby nie doprowadzić do sytuacji, kiedy turystyka będzie niekwestionowanym priorytetem, przyćmiewającym problem jakości życia mieszkańców miasta. Lokalna społeczność musi bowiem czuć się bezpiecznie, musi utożsamiać się z dziedzictwem i mieć do niego swobodny dostęp.

Bibliografia

- Boryczka, E. M., & Zasina, J. (2016). Dziedzictwo kulturowe i tożsamość miasta. [w:] A. Nowakowska, Z. Przygodzki, & A. Rzeńca (red.), *EkoMiasto#Społeczność. Zrównoważony, inteligentny i partycypacyjny rozwój miasta*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 63–86. <https://doi.org/10.18778/7969-221-7.04>
- Brudny, I. (2021.09.03). Barcelona – ofiara turystycznego sztormu. Dostęp dnia 2023.01.02 ze źródła: <https://rownosc.eu/barcelona-ofiara-turystycznego-sztormu/>
- Cambridge Dictionary (b.d.). Overtourism. Dostęp dnia 2023.01.02 ze źródła: <https://dictionary.cambridge.org/>
- Czarnecki, B. (2015). Turystyka jako czynnik rozwoju miasta. *Ekonomia i Środowisko*, 4(55), 210–220.
- Filak, T. (2021). W Barcelonie latem 1,9 mln turystów. Dostęp dnia 2023.01.02 ze źródła: <https://mybarcelona.pl/w-barcelonie-latem-19-mln-turystow/>
- Kobyliński, Z. (2011). Czym jest, komu jest potrzebne i do kogo należy dziedzictwo kulturowe? *MAZOWSZE. Studia Regionalne*, 7, 21–47.
- Kubicki, P. (2017). Wpływ studentyfikacji i turystyfikacji na społeczno-kulturową przestrzeń miasta. *Miasto. Pamięć i Przyszłość*, 2, 63–73. <https://doi.org/10.26774/mpp.35>
- Prószyńska-Bordas, H. (2005). Turystyka w Katalonii: Błogosławieństwo czy przekleństwo? *Turystyka i Rekreacja*, 1, 259–264.
- Słownik Języka Polskiego PWN (b.d.). Dziedzictwo kulturowe. Dostęp dnia 2023.01.02 ze źródła: <https://sjp.pwn.pl/>
- UNESCO (b.d.). Lista Światowego Dziedzictwa. Dostęp dnia 2023.01.02 ze źródła: <https://www.unesco.pl/?id=269>
- Ziółkowska-Weiss, K., & Popiel, M. (2014). Rozwój turystyki dziedzictwa na wybranych przykładach w Polsce. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Geographica*, VII, 133–147.

Julia Nawocka

Ograniczoność zasobów jest pokonywana przez innowację: Recenzja książki Michała Kudłacza pt. „Miasto- idea. Nowe podejście do gospodarowania zasobami miasta”

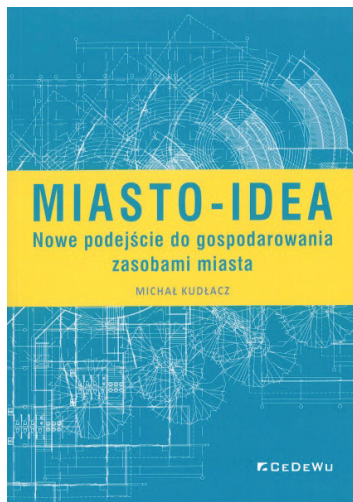
Słowa kluczowe: gospodarowanie zasobami miejskimi, gospodarka linearna, gospodarka okrężna, zasoby i wartości miasta

Dr Michał Kudłacz – ekonomista związany z Uniwersytetem Ekonomicznym w Krakowie – w swoich publikacjach zajmuje się przede wszystkim tematyką rozwoju miast oraz polityką lokalną. Książka pt. „Miasto-idea. Nowe podejście do gospodarowania zasobami miasta” podejmuje temat racjonalnego gospodarowania zasobami w kontekście rozwoju miast. Publikacja wydana została w 2021 roku przez wydawnictwo CeDeWu.

Jednym z aspektów najczęściej poruszanych w publikacji jest podejście miast (władarzy oraz społeczności) do koncepcji gospodarki obiegu zamkniętego (zwanej też gospodarką okrężną, GOZ). GOZ często porównywana jest w książce z modelem gospodarki linearnej (zwanej też gospodarką oportunistyczną). Autor prezentuje retrospektywnie, jak pojmowane było gospodarowanie zasobami miast oraz jak wyglądała konsumpcja wytworzonych dóbr i produktów na

przestrzeni wieków. Podkreśla przy tym znaczenie niematerialnych zasobów miast – wartości instrumentalnych oraz egzystencjonalnych. Książka podzielona została na część teoretyczną i empiryczną. Część empiryczna przedstawia wyniki badań, które miały na celu sprawdzenie, czy założenia miejskiej gospodarki okrężnej mają zastosowanie w polityce wybranych miast w Polsce.

Rysunek 1. Okładka książki



Źródło: archiwum własne autorki (2023).

Zrozumienie znaczenia głównego tytułu publikacji „Miasto-idea” jest kluczowe przy podejmowaniu refleksji nad nią. Autor podkreśla znaczenie specyficzności każdego z miast. Chociaż według niego ważne jest zrozumienie ogólnych, uniwersalnych idei rozwoju miast, które powstawały i ewoluowały na przestrzeni wieków, to uważa on, że implementowanie tych koncepcji do strategii rozwoju bez uwzględnienia specyficzności danego miasta jest pozbawione sensu. Każde z miast ma bowiem swój potencjał rozwojowy, swoje zasoby materialne i niematerialne, zaś władze miasta powinny brać pod uwagę właśnie te unikalne wartości i na ich podstawie stworzyć własną ideę, którą będą się kierować przy budowaniu długoterminowych strategii rozwojowych.

Autor na początku publikacji skupia się na wytłumaczeniu pojęć oraz założeń wyjściowych, które stosuje w pozostałej części tekstu. Wyjaśnia między innymi, jak rozumiane jest przez niego pojęcie „dobrze funkcjonującego miasta” (ang.

successful city) oraz formułuje cztery założenia, które nadają kierunek jego rozważaniom w dalszych rozdziałach. W tej części książki podkreślone zostało również znaczenie zmian klimatycznych dla funkcjonowania i rozwoju dzisiejszych i przyszłych miast. Autor zauważa, że jeżeli nieadekwatne reakcje władz miast na skutki gwałtownych zjawisk atmosferycznych oraz bezrefleksyjne zużywanie zasobów wody pitnej będą kontynuowane, to wszelkie działania mające na celu poprawę jakości życia w miastach pozostaną bez widocznych rezultatów.

Kluczowe do podjęcia dalszych rozważań było również szczegółowe wyjaśnienie i rozróżnienie pojęć „zasobów” oraz „wartości”. Jedne zależą od drugich i oba jednocześnie na siebie oddziałują. Autor wyraża tu swoje niezadowolenie z traktowania przez władze miasta zasobów tylko w kontekście materialnym, przy jednoczesnym pomijaniu zasobów niematerialnych. Jego zdaniem skutkuje to ograniczeniem rozwoju gospodarczo-społecznego i może prowadzić do utraty specyficznej wartości danej przestrzeni.

W kolejnej części książki retrospektywnie przywołane zostało postrzeganie wartości i zasobów miast w różnych okresach historycznych. Opis zmiany percepcji władarzy miasta, ale też samych mieszkańców, pozwala lepiej zrozumieć drogę rozwoju, jaką przeszły miasta od powstania pierwszych osad do dzisiejszych metropolii. Autor przywołuje i krótko charakteryzuje najważniejsze, najbardziej popularne modele, założenia, koncepcje, doktryny i idee rozwoju miast, które klarowały się w odpowiedzi na coraz bardziej widoczne problemy miejskie (zanieczyszczenie, hałas, niegospodarność, niezadowolenie mieszkańców, przeludnienie, degradację środowiska przyrodniczego, rozlewianie się miast itd.).

Ważnym aspektem publikacji, któremu Autor poświęcił aż dwa rozdziały, jest szczegółowe wyjaśnienie założeń gospodarki linearnej oraz gospodarki okrężnej. Pokazuje on, że gospodarka oportunistyczna (linearna) sprzyja marnowaniu surowców i kierowana jest potrzebą pomnażania korzyści finansowych, z całkowitym pominięciem strat społecznych, jakie się z tym wiążą. Jej przeciwieństwem jest koncepcja gospodarki obiegu zamkniętego (okrężnej), która skupia się na zahamowaniu wzrostu negatywnych skutków ubocznych nadmiernej konsumpcji zasobów oraz zachęca do korzystania z odnawialnych źródeł energii, wspierając kapitał ekonomiczny, naturalny i społeczny. Pomimo oczywistych różnic między oboma modelami gospodarowania Autor poczynił także spostrzeżenia skłaniające do konkluzji, że modele te nie zawsze wykluczają się

wzajemnie. Mogą one bowiem współegzystować w jednym systemie miejskim (w różnych obszarach funkcjonowania i rozwoju miasta).

Autor zauważa, że na wyznaczenie kierunków rozwoju gospodarczo-społecznego miasta bardzo duży wpływ mają same władze samorządowe, jednak znaczącą rolę odgrywają tu również regulacje ogólnopaństwowe, polityka państwa oraz regionu. Bez odpowiednich przepisów (ustaw, rozporządzeń) ogólnokrajowych wprowadzenie rewolucyjnych zmian w dokumentach miejskich może okazać się nieosiągalne. Kluczowym czynnikiem zmiany w zakresie sposobu gospodarowania zasobami miejskimi jest ponadto świadomość mieszkańców oraz ich chęć do wprowadzania zmian. W publikacji wielokrotnie został położony nacisk na rolę, jaką odgrywa dla miast społeczeństwo obywatelskie, które nie boi się wprowadzać w życie innowacyjnych, często ryzykownych rozwiązań.

Część badawcza książki poświęcona została przeanalizowaniu realizacji założeń miejskiej gospodarki okrężnej w wybranych miastach Polski. Aby przeprowadzić analizę Autor przyjął odpowiednie składowe (oraz podskładowe) modelu (zarówno gospodarki obiegu zamkniętego, jak i linearnej) oraz właściwości poszczególnych składowych, które zostały szczegółowo zinterpretowane i wyjaśnione. Jednostkami terytorialnymi wybranymi do analizy były Warszawa, Kraków, Łódź, Wrocław, Poznań, Gdańsk, Szczecin i Bydgoszcz. Celem prezentowanych w książce badań było dokonanie oceny, w jakim stopniu procesy rozwoju wyżej wymienionych miast wpisują się w teoretyczne założenia gospodarki okrężnej. Analiza przeprowadzona została przy pomocy specjalnie dobranych wskaźników, które poddane zostały standaryzacji, aby umożliwić prowadzenie porównań.

W końcowej części książki Autor prezentuje wyniki analizy polityk miejskich Krakowa i Wrocławia w odniesieniu do idei miasta okrężnego. Przeanalizowane miasta zostały wytypowane spośród pozostałych ze względu na ich podobieństwo potencjału demograficznego oraz ich odmienne uwarunkowania przestrzenne. Przeprowadzanie analizy ośmiu miast powodowałoby nadmierną rozbudowę rozdziału, dlatego Autor zdecydował się na pomniejszenie grona do analizy jakościowej. Poszukiwał on w dokumentach strategicznych obu miast odniesień do założeń modelu gospodarki obiegu zamkniętego oraz gospodarki linearnej. Przedstawione oceny obu miast Autor opracował z wykorzystaniem celowo stworzonej macierzy.

Lektura książki „Miasto-idea. Nowe podejście do gospodarowania zasobami miasta” skłania do refleksji na temat kierunku rozwoju dzisiejszych miast. Autor po

prezentacji wielu doktryn i modeli, które stworzone zostały w celu kształtowania miast, skupił się na dwóch, które w naszych czasach uznał za najistotniejsze. Koncepcja gospodarki linearnej jest powszechna w świecie zdominowanym przez konsumpcjonizm, a władze miast niejako zgadzają się na jej funkcjonowanie, mimo ogólnie znanych negatywnych konsekwencji z niej wynikających. Koncepcja gospodarki obiegu zamkniętego jest zaś tą koncepcją, do której powinny dążyć miasta, nie zapominając przy tym o swojej tożsamości historycznej i kulturowej. Tym samym książka diagnozuje potrzebę wprowadzenia zmian w sposobie definiowania zasobów i wartości miejskich oraz krytykuje dotychczasowy sposób gospodarowania zasobami miasta. Publikacja prezentuje rzadkie wciąż spojrzenie na ideę miejskiej gospodarki okrężnej, dzięki czemu może stanowić podstawę do prowadzenia dyskusji w interdyscyplinarnym gronie mieszkańców, badaczy oraz władz samorządowych i krajowych.

Recenzowana książka

Kudłacz, M. (2021). *Miasto-idea. Nowe podejście do gospodarowania zasobami miasta*. Warszawa: CeDeWu.

Klaudia Kamińska, Weronika Sobczyk

Czy ekologiczny pochówek wpisuje się w ideę gospodarki obiegu zamkniętego?

Słowa kluczowe: gospodarka obiegu zamkniętego, ekologiczny pochówek, przemysł funeralny, branża pogrzebowa

Abstrakt: Ideą gospodarki obiegu zamkniętego (GOZ) jest dążenie do efektywniejszego wykorzystania posiadanych zasobów, ograniczenia produkcji odpadów oraz ich powtórnego wykorzystania poprzez stosowanie nowoczesnych rozwiązań w wielu branżach gospodarczych, jak i codziennym życiu. W pracy autorki podejmują rozważania dotyczące rozwiązań stosowanych w przemyśle funeralnym, koncentrując uwagę na ekologicznych formach pochówku. Zaprezentowano uwarunkowania kulturowe związane z ceremonią pogrzebową, w tym tradycyjne formy pochówku i ich wpływ na środowisko przyrodnicze. Studium przypadku posłużyło do przeglądu ekologicznych form pochówku stosowanych we współczesnym świecie oraz ich weryfikacji w odniesieniu do cech gospodarki obiegu zamkniętego. Z wykonanej analizy wynika, iż zaprezentowane rozwiązania stanowią alternatywę dla powszechnie wykorzystywanych metod pochówku, jednak żadna z nich w pełni nie odzwierciedla idei GOZ.

Wstęp

W obliczu rosnącej ingerencji człowieka w środowisko oraz wszechobecnego konsumpcjonizmu nasza planeta zaczyna borykać się z coraz większymi problemami. Aby przeciwdziałać degradacji środowiska, do naszego codziennego życia zaczynamy wprowadzać rozwiązania, których część wpisuje się w ideę gospodarki obiegu zamkniętego (GOZ). W literaturze przedmiotu możemy spotkać się z wieloma definicjami tego pojęcia, jednak na potrzeby poniższej pracy przyjmujemy, że GOZ to ścieżka rozwoju/forma aktywności gospodarczej, której istotą jest

maksymalizacja efektywności wykorzystywania zasobów i minimalizacja produkcji odpadów w kontekście zrównoważonego rozwoju gospodarczego i społecznego (Hislop & Hill, 2011). Elementy gospodarki obiegu zamkniętego możemy odnaleźć w wielu gałęziach przemysłu, m.in. w budownictwie i przemyśle tekstylnym. W artykule autorki przedmiotem rozważań czynią mało znaną gałąź gospodarki – przemysł funeralny, który jest częścią branży pogrzebowej. Celem poniższej pracy jest zaprezentowanie tradycyjnych form pochówku, ich wpływu na środowisko oraz przedstawienie ekologicznych alternatyw (minimalizujących negatywny wpływ tego procesu na środowisko) i podjęcie próby ustalenia, czy wpisują się one w idee GOZ.

Przemysł funeralny: Istota i uwarunkowania kulturowe

W kulturze europejskiej grzebanie zmarłych wynika z wyznawanej religii i wieloletniej tradycji. Mimo występujących różnic w samym przebiegu ceremonii, ciało zmarłego chowane jest najczęściej na wyznaczonym do tego terenie – cmentarzu – gdzie stawiany jest także odpowiedni nagrobek. W Polsce by upamiętnić zmarłych na grobach zapala się znicze i składa kwiaty. Bliscy zmarłego coraz częściej decydują się na kremację lub balsamowanie zwłok. Mimo że obrządku te nie należą do najbardziej ekologicznych (co zostanie udowodnione w dalszej części pracy), to jest to polska tradycja, a jak wiadomo „co kraj to obyczaj”. Poniżej przedstawimy różne, często kontrowersyjne dla Europejczyków, tradycje i formy pochówku z innych części świata.

W Tybecie, Mongolii, Persji oraz w Indiach praktykowany jest tzw. niebiański pochówek. Wpływ na powstanie tej tradycji miał zoroastrianizm (religia irańska wywodząca się z wierzeń ludów indoeuropejskich) oraz buddyzm. Mimo że w buddyzmie ciało zmarłego najczęściej jest kremowane, to stosuje się także inne formy pochówku charakterystyczne dla różnych odłamów buddyzmu. Niebiański pochówek polega na pozwoleniu dzikim ptakom padlinożernym na konsumpcję ciała zmarłego. Buddyści nie przywiązują ciału żadnego znaczenia po śmierci, gdyż uważają, że jest ono jedynie „naczyniem” dla intelektu za życia przebywającego w ciele. Po śmierci ciało zmarłego spoczywa w domu, zawinięte w specjalne płótno. Jest to czas pożegnania oraz wezwania mnichów odprawiających rytuały. Ciało zmarłego nie dotyka się, a członkowie rodziny zaprzestają codziennych czynności, by aktywnie uczestniczyć w modlitwach. Według buddyjskich wierzeń zmarły przechodzi wtedy w stan **bado**, który jest okresem pomiędzy śmiercią a ponownymi narodzinami, czyli reinkarnacją. Po zakończeniu rytuałów ciało obmywa się, w wyznaczonym dniu przenosi na cmentarz, który najczęściej znajduje

się wysoko górach, na skalistym terenie, niedaleko klasztoru. Tam, przy akompaniamencie modlitw, prowadzący ceremonię rozczłonkuje ciało, co ma ułatwić ptakom jego skonsumowanie. Kości zostają od niego oddzielone, a następnie sproszkowane i wymieszane z mąką jęczmienną. Przebywające w górach ptaki padlinożerne reagują na znany im zapach kadzideł towarzyszący pochówkowi. Gdy pojawią się na miejscu, kolejno karmione są sproszkowanymi kośćmi, organami i mięsem. Jeżeli ptaki chętnie konsumują ciało zmarłego, jest to odbierane jako znak pomyślności. Niedojedzone resztki ciała mnisi spalają, gdyż pozostawione mogłyby utrudnić zmarłemu rozpoczęcie nowego życia (Zaborska, 2020).

Kolejna ciekawa tradycja związana z pochówkiem występuje w centralnej części Madagaskaru (w regionach Vakinankaratra, Imerina i Betsileo). Nazywana jest *Famadihana*, co na język polski można tłumaczyć jako przewijanie zwłok lub obracanie kości. Rodzina ekshumuje szczątki zmarłego po około 5–8 latach po pogrzebie. Według wierzeń, jest to dzień, kiedy zmarły odwiedza żywych, następuje zmiana całunu pogrzebnego na świeży oraz „oprowadzenie” zmarłego po okolicy. Ma to na celu pokazanie zmarłemu, co zmieniło się od czasu jego odejścia. Kości obmywane są alkoholem, w czym uczestniczy cała rodzina zmarłego. „Obejściu” zmarłego po okolicy towarzyszą śpiewy i tańce. Mieszkańcy Madagaskaru wierzą, że dusza zmarłego zamieszkuje drzewa, kamienie i skały, a do grobu powraca na odpoczynek. Całość obrzędu ma na celu uzyskanie błogosławieństwa zmarłego, a także umożliwienie mu zbliżenia się do Boga. Obrządkowi temu aktywnie sprzeciwia się Kościół katolicki, dlatego tradycja ta powoli zanika (Zaborska, 2020).

Na pograniczu Brazylii i Wenezueli stosuje się niecodzienną tradycję sporządzania zupy z prochów i kości zmarłego. Taką formę pochówku praktykuje zamieszkujące amazońską dżunglę plemię Yanomami. Kiedy umiera ktoś z członków plemienia, jego rodzina spopiela ciało. Później prochy, pozostałe kości i ziarna zbóż wykorzystuje się do sporządzenia specjalnej zupy. Zostaje ona następnie spożyta przez krewnych zmarłego. Tradycja ta wynika z wierzeń plemienia Yanomami w życie duszy zmarłego w ciałach jego bliskich. Dzięki spożyciu mikstury dusza staje się częścią każdego z rodziny zmarłego i może wiecznie żyć w ich ciałach. Natomiast jeżeli rytuał nie zostanie odprawiony, duszy grozi wieczna tułaczka po świecie. Nie będzie ona mogła zaznać spokoju, a w ramach zemsty może prześladować żywych (Zaborska, 2020). Inaczej jest jednak w Peru, gdzie plemiona zamieszkujące Amazonię chowają swoich zmarłych w korzeniach dużych drzew. Tam rozkładające się ciało staje się nawozem dla rośliny i użyźnia glebę (Coutts et al., 2018).

W Grecji pogrzeb zmarłego wygląda stosunkowo podobnie do pogrzebów w Polsce. Różnicą jest natomiast postępowanie ze zwłokami kilka lat po pochówku. Na wyspie Rodos nadal tradycją jest wydobywanie szczątków zmarłego około 3 lata po pogrzebie (różni się to w zależności od regionu) i przenoszenie ich w inne miejsce. Podczas ceremonii bliscy zmarłego obmywają jego kości wodą, winem i bazylią. Kości są także suszone na słońcu, a następnie umieszczane w specjalnej skrzyni i przenoszone z grobu do ossuarium (zbiorowej mogiły). Dzięki tej tradycji greckie cmentarze zajmują stosunkowo mało przestrzeni. Kolejni zmarli mogą być pochowani w tym samym grobie (Wyspa Rodos, 2021).

Z kolei pod wpływem zachodniej kultury zwyczaje pogrzebowe w Chinach uległy zmianie – zmarli zostają zwykle skremowani. Mimo to coraz bardziej popularny staje się tzw. prosty pochówek. Ciało zmarłego nie zostaje skremowane ani zabalsamowane. Chowa się je w prostej drewnianej, nielakierowanej trumnie, która łatwo ulega rozkładowi i nie ma szkodliwego wpływu na środowisko (Coutts et al., 2018).

Mimo różnorodności tradycji pogrzebowych na całym świecie, cel pochówku pozostaje ten sam. Bliscy zawsze kierują się chęcią upamiętnienia zmarłej osoby, uhonorowania jej i uchronienia przed przemijaniem. Wszystkie rytuały podyktowane są chęcią zapewnienia zmarłemu szczęścia, a także wiarą w istnienie lepszego życia po śmierci.

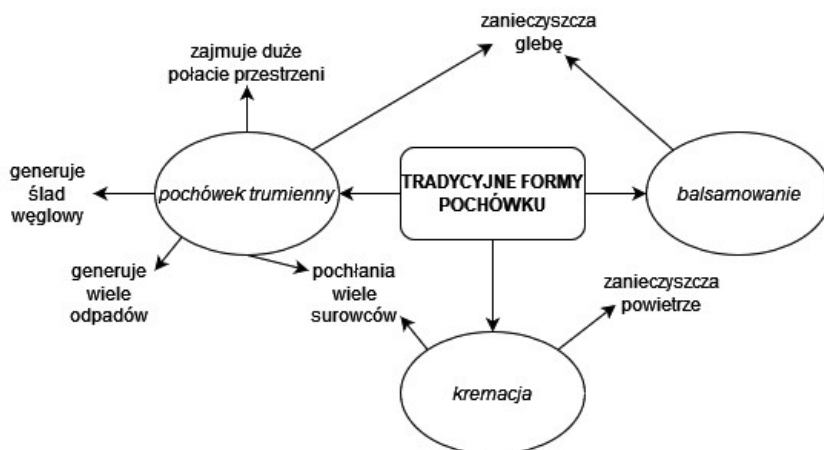
Wpływ przemysłu funeralnego na środowisko przyrodnicze

W obliczu śmierci kogoś bliskiego zaplanowanie ceremonii pochówku może budzić wiele emocji. Wiele osób podchodzi do tego procesu w sposób automatyczny, zgodny z osobistymi przekonaniem religijnymi, a często zgodnie z wolą zmarłego. Przy tym przykrym doświadczeniu mało kto myśli o konsekwencjach swoich decyzji w kontekście dobra środowiska. Mimo to większość metod pochówku w sposób istotny wpływa na środowisko (rysunek 1).

Niewiele osób może zdawać sobie sprawę, że przy pochówku (przede wszystkim trumiennym) tracimy bardzo wiele cennych surowców, które zakupujemy pod ziemią. Szacuje się, że tylko w naszym kraju rocznie wykorzystuje się co najmniej 280 000 trumien (Kotkowski, 2020). Więcej informacji na temat bezpowrotnie straconych surowców możemy odnaleźć w różnych zagranicznych badaniach. Donoszą one, że przeciętny 10-akrowy cmentarz zawiera 1000 ton stali, 20 000 ton betonu i taką ilość drewna, która wystarczałaby na budowę ok. 40 domów

(SevenPonds, b.d.). Ponadto szacuje się, że ilość samego drewna z trumien odpowiada około 4 milionom akrów lasu, z których można zbudować około 4,5 miliona domów (Calderone, 2015). W USA średniorocznie na cmentarzach zakopuje się 73 000 km² drewna (2,5 cm×2,5 cm), 58 500 ton stali i 1,5 miliona ton betonu (Coutts et al., 2018). Przedstawiając dane w bardziej obrazowy sposób: ze zmarnowanej stali można by zbudować drugi most Golden Gate, a z betonu dwupasmową autostradę na trasie Nowy Jork – Detroit (Kałużny, 2013).

Rysunek 1. Wpływ tradycyjnych form pochówku na środowisko



Źródło: opracowanie własne.

Z zakopywaniem szczątków wiąże się również inna, bardzo szkodliwa dla środowiska konsekwencja – zatrucie gleby. Jest to w szczególności związane z balsamowaniem, podczas którego do ciała wpompowuje się chemiczną mieszkankę złożoną z takich związków jak formaldehyd (wysoce toksyczna i rakotwórcza substancja), fenol, metanol i gliceryna. Opary z tych chemikaliów mogą powodować m.in. podrażnienie gałek ocznych, nosa i gardła (Calderone, 2015). Kalkuluje się, że w ciągu jednego roku tylko w USA zakopuje się 16,3 miliona litrów płynu do balsamowania (a w tym 3,1 miliona litrów formaldehydu) (Coutts et al., 2018), co można przyrównać do wypełnienia jednego basenu olimpijskiego (Kałużny, 2013).

Druga bardzo popularna forma pochówku – kremacja – również niesie ze sobą środowiskowe konsekwencje. Samo podjęcie procesu kremacji jest bardzo energochłonne, gdyż dla przeciętnej kremacji krematorium musi być podgrzane do około 870°C, co wymaga około 106 l paliwa (w tym kontekście przeciętny samochód

o wydajności 10 l/km może przejechać około 1030 km) (Shaik, 2016). Energia wygenerowana do jednej kremacji może być przyrównana do miesięcznego zużycia energii przez jedną osobę (Buttigieg, 2021), a ilość paliw kopalnych wykorzystywana rocznie do spopielenia ciał tylko w USA pozwoliłaby odbyć podróż na księżyc i z powrotem 83 razy (Kałużny, 2013). Ogromne zapotrzebowanie energetyczne to jednak niejedyny problem związany z kremacją. Podczas spalania do powietrza dostają się szkodliwe substancje, takie jak tlenek węgla, dwutlenek węgla, drobna sadza, dwutlenek siarki, metale ciężkie oraz związki rtęci (Calderone, 2015).

Oprócz tego tradycyjne cmentarze zajmują ogromne połacie terenu, który często w dużej mierze jest zabetonowany, co utrudnia gromadzenie zasobów wodnych. Co więcej, utrzymanie cmentarzy typu *memorial parks*, które spotyka się w USA, samo wymaga ogromnych zasobów wodnych oraz licznych nawozów zawierających pestycydy. Wszystko po to, aby zachować estetycznie wyglądającą zieleni, nie zważając na to, że stosowane chemikalia są szkodliwe dla organizmów występujących na tym terenie (Calderone, 2015).

Ograniczenie przepuszczalności powierzchni cmentarzy to niejedyna wada nagrobków. Stosowane płyty nagrobne często są importowane z zagranicy, wytwarzając ślad węglowy, a odpady powstałe w procesie ich produkcji są kolejnym zmarnowanym surowcem, który jest rzadko wykorzystywany do innych celów. Poza tym miejsca pochówku są często elementem pewnych tradycji i obrządków. Dla Polaków szczególnym dniem jest Wszystkich Świętych. Ten dzień jednak nie tylko upamiętnia bliskich, którzy odeszli. Jest to też dzień, w którym generujemy zatrważające ilości odpadów w postaci zniczy, wkładów do nich oraz sztucznych kwiatów. Szacuje się, że tego jednego dnia wytwarzamy 3 mln ton śmieci (Kotkowski, 2020), których niestety w większości przypadków nawet nie poddajemy segregacji.

Ekologiczne formy pochówku

Dzięki coraz szerszej edukacji w zakresie negatywnego wpływu człowieka na środowisko (m.in. w kampaniach społecznych oraz rosnącej ilości badań w tym zakresie) bardziej świadome społeczeństwo poszukuje lepszych rozwiązań, starając się wrócić do naturalnych form pochówku sprzed upowszechnienia się wyszukanych trumien i kamieni nagrobnych. Naturalny pochówek (w literaturze zagranicznej określany jako *natural burial* lub *green burial*) może być wyrazem troski o zmarłych przy minimalnym wpływie na środowisko. Przejawia się ona poprzez takie działania jak (Kałużny, 2013):

- pominięcie procesu balsamowania,
- wybór urny, trumny lub całunu wytworzonego z materiałów biodegradowalnych,
- pomijanie tradycyjnych cementowych lub marmurowych nagrobków na rzecz bardziej naturalnych symboli w miejscu pochówku, takich jak drzewo,
- pochówek płytki, czyli do ok. 70 cm pod powierzchnią ziemi,
- pochowanie na cmentarzu, na którym stosuje się działania na rzecz ochrony ziemi, lub w naturalnym otoczeniu sprzyjającym dzięki przyrodzie.

Rosnącym zainteresowaniem cieszą się innowacyjne rozwiązania związane z pochówkiem i rozkładem ciała. Są one mniej uciążliwe dla środowiska lub ograniczają negatywny wpływ współczesnej branży pogrzebowej na ekosystem. Poniżej przedstawimy kilka form pochówku, które wpisują się we wspomniane kryteria.

Pierwszą wartą uwagi innowacją jest *Ecopod*, czyli 18-kilogramowa trumna wykonana ręcznie z makulatury z wykończeniem w 100% z miazgi morwy. Konstrukcja ta może zostać wykorzystana do tradycyjnego pochówku lub też zostać poddana kremacji wraz z ciałem. Kapsuła jest dostępna w dwóch rozmiarach i kilku wariantach kolorystycznych. W jej wnętrzu znajduje się bawełniany materac, który może zostać przyozdobiony piórami (*Ecopod*, b.d.). W ofercie tej samej firmy można znaleźć również urny *ARKA Acorn* wykonane z papieru pakowego i papieru z recyklingu. Ten produkt również przyjmuje różne warianty kolorystyczne i nadaje się do przechowywania jak i zakopania prochów. Naczynie o pojemności 4 l waży 260 g (*Ecopod*, b.d.).

Innym, coraz częściej stosowanym rozwiązaniem, są technologie wykorzystujące grzybnie. Pierwszą z nich są trumny wykonane z grzybów o właściwościach filtrujących, dzięki którym nie tylko szkodliwe substancje są neutralizowane, ale też powstałe związki nawożą glebę. Jedną trumnę można „wyhodować” w zaledwie 7 dni, a gotowy produkt otrzymuje się z wyściółką z mchu w środku (*Loop*, b.d.). Drugą technologią korzystająca z właściwości grzybów są garnitury wykonane z organicznej bawełny z wbudowanym biomiksem, składającym się z grzybów i innych mikroorganizmów, które oczyszczają z toksyn i przekazują składniki odżywcze do gleby. Dzięki temu całość jest w 100% biodegradowalna w myśl idei *zero waste* (*Coeio*, b.d.).

Jedną z nietypowych propozycji jest *Shelves of Life*, czyli projekt półki, która może zostać złożona do formy trumny. Po przesłaniu projektantowi wymiarów właściciela trumny otrzymujemy schemat ze wszystkimi parametrami, który pozwala nam na samodzielne zmontowanie mebla. W ten sposób otrzymujemy spersonalizowany produkt, którego materiał również możemy wybrać. Ponadto z punktu

widzenia wykorzystanych surowców zwiększamy ich użyteczność nie tylko korzystając z nich za życia, ale też pośmiertnie (Shelves of Life, b.d.).

Istnieją również technologie, które wykorzystują prochy powstałe podczas kremacji. Przykładem takiego rozwiązania są *Eternal Reefs*. Są to kule rafowe wykonane z bezpiecznego dla środowiska, morskiego betonu, w połączeniu ze skremowanymi szczątkami. Tworzą one nowe siedliska morskie w wybranych przez firmę lokalizacjach oceanicznych. Kule są dostępne w różnych rozmiarach i mogą być stworzone z prochów nawet 4 osób, które zdecydują się być pochowane wspólnie. Wygląd kuli może zostać spersonalizowany, a na niej zostanie umieszczona tabliczka z brązu ku pamięci zmarłych (Eternal Reefs, b.d.).

Kolejną metodą pochówku jest resomacja, nie bez powodu nazywana także „wodną kremacją” czy „biokremacją”. Polega ona na rozkładzie zwłok w specjalnym roztworze potasu. Do resomacji wykorzystywana jest kapsuła, nazywana resomatem, w której dzięki hydrolizie alkaicznej mineralizowane jest ciało. Cały proces zachodzi dzięki wysokiemu ciśnieniu (wynoszącemu około 10 barów) oraz temperaturze od 160 do 180°C. Wysokie ciśnienie zapobiega wrzeniu roztworu. Po 3 godzinach ciało jest praktycznie w całości rozłożone, pozostają jedynie kości, które zostają sproszkowane i najczęściej przekazane rodzinie zmarłego. Co najistotniejsze, powstały roztwór składa się głównie z soli, cukrów i aminokwasów oraz jest całkowicie bezpieczny dla środowiska. Istotnym aspektem jest także to, że resomacja zużywa jedynie 1/8 energii potrzebnej do spopielenia ciała w krematorium. Podczas procesu nie wydzielają się także szkodliwe substancje chemiczne takie jak dwutlenek węgla i związki rtęci. Twórcą tej metody jest szwedzki biochemik Sandy Sullivan, który jednocześnie prowadzi firmę oferującą usługę resomacji ludzkich zwłok w celach pogrzebowych (Jurkowicz, 2011).

Coraz częściej wykorzystywaną metodą pochówku jest możliwość zasadzenia drzewa na prochach lub zwłokach zmarłego. Na rynku funeralnym swoje usługi związane z tym sposobem pochówku oferuje już kilka firm. Przykładem jest firma *Bios Incube*. Rodzina zmarłego musi skremować jego ciało, a następnie prochy umieszczane są w biodegradowalnej urnie wraz z sadzonką wybranego przez rodzinę drzewa. Całość umieszcza się w specjalnym inkubatorze, który rejestruje nawodnienie gleby i warunki, w których drzewo najlepiej rośnie, a następnie przesyła je na aplikację w telefonie (UrnaBios, b.d.). Kolejnym nowatorskim pomysłem jest *Capsula Mundi*. Zwłoki w pozycji embrionalnej umieszcza się w biodegradowalnej kapsule przypominającej kształtem jajo. Zostaje ona następnie

pochowana, a na niej zasadzane jest drzewo. Autorami pomysłu są projektanci Anna Citelli oraz Raoul Bretzel (Capsula Mundi, b.d.).

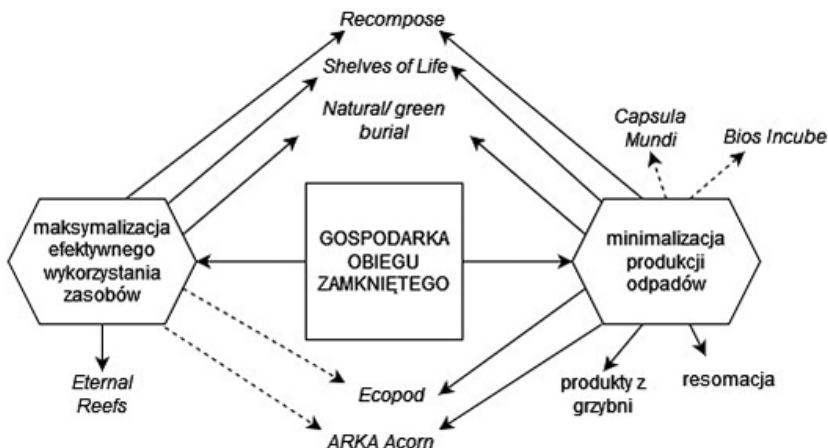
Jedną z najnowszych (legalną dopiero w trzech stanach USA, tj. Colorado, Waszyngtonie i Oregonie) metodą pochówku jest kompostowanie zwłok. Zajmuje się tym firma *Recompose*, której pomysłodawczynią i założycielką jest Katrina Spade. Kompostowanie zwłok pozwala na zamienienie ich w żyzny nawóz, który może zostać wykorzystany przez rodzinę zmarłego lub przewieziony do lasu znajdującego się na terenie należącym do firmy *Recompose*. Proces kompostowania zwłok przebiega w specjalnej kapsule wielokrotnego użytku. Wykorzystywane są do tego wióry drzewne, którymi ciało jest zasypywane. Dzięki odpowiedniemu napowietrzaniu zwłoki całkowicie rozkładają się w około 30 dni. Metoda ta pozwala na wytworzenie około 1 m³ kompostu z jednego ciała. Na ten moment firma jest w stanie kompostować jednocześnie 10 zwłok (*Recompose*, b.d.).

Nowe formy pochówku a idea GOZ: Podsumowanie

Nie da się ukryć, że obecnie powszechnie stosowane formy pochówku mają negatywny wpływ na środowisko. Wraz ze wzrostem świadomości społeczeństwa w zakresie ekologii i wpływu naszych działań na ekosystem zaczynamy poszukiwać nowych, lepszych rozwiązań w różnych dziedzinach naszego życia. Branża pogrzebowa nie jest obszarem, któremu zwykle poświęcamy uwagę w tym kontekście, jednak w ciągu ostatnich lat na rynku pojawiło się kilka bardziej świadomych środowiskowo metod pochówku. Nie można zaprzeczyć, że zaproponowane powyżej rozwiązania są przedstawiane przez producentów jako bardziej przyjazne środowisku ze względu na swoją niższą toksyczność lub też lepsze wykorzystanie surowców. Mimo to mogą istnieć pewne wątpliwości, czy na pewno rozwiązania te wpisują się w ideę gospodarki obiegu zamkniętego.

Pośród przytoczonych form pochówku większość z nich maksymalizuje efektywność wykorzystania zasobów (*Shelves of Life*, *Eternal Reefs*, technologia *Recompose*) lub minimalizuje produkcję odpadu, poprzez wykorzystanie materiałów z recyklingu (*Ecopod*, *ARKA Acorn*, *Capsula Mundi*) lub materiałów wysoce biodegradowalnych (trumna i garnitur z grzybni, resomacja). Rysunek 2 przedstawia definicję gospodarki obiegu zamkniętego oraz wszystkie przedstawione na łamach pracy rodzaje pochówku. Strzałki łączą elementy definicji z formą pochówku, przy czym linią ciągłą oznaczono te formy, które według autorek bezpośrednio wpisują się w obszar GOZ, a linią przerywaną rozwiązania, które mogą budzić wątpliwości. Brak połączenia oznacza brak jakiegokolwiek związku między elementami.

Rysunek 2. Ekologiczne formy pochówku w odniesieniu do definicji gospodarki obiegu zamkniętego



Źródło: opracowanie własne.

Dzięki stosowaniu powyższych rozwiązań w pewnym stopniu możemy mówić o zrównoważonym rozwoju – definiowanym jako takie wykorzystanie zasobów, które zaspokaja potrzeby obecnego pokolenia jednocześnie nie umniejszając szans przyszłych pokoleń na ich zaspokojenie. Na podstawie obecnej wiedzy możemy przyjąć, że proponowane metody pochówku efektywniej wykorzystują posiadane przez nas zasoby: nie marnują surowców takich jak drewno czy stal, a także lepiej wykorzystują przestrzeń, która ma charakter ograniczony. Przyjmuje się, że ekologiczne formy pochówku wytwarzają też mniej szkodliwych substancji do powietrza i gleby, a w niektórych przypadkach (z grzybnią lub kompostem) wręcz je wzbogacają. Ponadto formy te spełniają swój cel: są formą efektywnego rozkładu ciała, a także jego uhonorowania i upamiętnienia.

W związku z powyższą analizą przyjmujemy, że ekologiczne formy pochówku zdecydowanie stanowią alternatywę dla obecnie stosowanych metod, a także w pewnym stopniu wpisują się w ideę GOZ. Mimo to musimy uznać, że nie jest typowa forma GOZ i opisane rozwiązania w pełni nie oddają idei tej strategii rozwoju. Z przemysłem funeralnym nadal wiąże się wiele aspektów nie do końca przyjaznych środowisku, w tym marnowanie pewnych zasobów. Jest to gałąź gospodarki, która z pewnością dalej będzie się rozwijać i powoli zastępować tradycyjne formy pochówku. Proces ten będzie powolny i spotka się z różnymi barierami (np. finansowymi i kulturowymi), jednak może stanowić wartościowy wkład w budowanie lepszej przyszłości.

Bibliografia

- Buttigieg, M. (2021.03.12). Environmental impacts of funerals: burial vs cremation. Dostęp dnia 2022.01.26 ze źródła: <https://bare.com.au/environmental-impacts-of-funerals-death-burial-vs-cremation/>
- Calderone, J. (2015.04.11). Burying dead bodies takes a surprising toll on the environment. Dostęp dnia 2022.01.26 ze źródła: <https://www.businessinsider.com/burying-dead-bodies-environment-funeral-conservation-2015-10?IR=T>
- Capsula Mudni (b.d.). What is Capsula Mudi? Dostęp dnia 2022.01.29 ze źródła: <https://www.capsulamundi.it/en/project/>
- Coeio (b.d.). The Infinity Burial Suit. Dostęp dnia 2022.01.27 ze źródła: <http://coeio.com>
- Coutts, C., Basmajian, C., Sehee, J., Kelty, S., & Williams, P.C. (2018). Natural burial as a land conservation tool in the US. *Landscape and Urban Planning*, 178, 130–143. <https://doi.org/10.1016/j.landurbplan.2018.05.022>
- Ecopod (b.d.). Ecopod. Dostęp dnia 2022.01.27 ze źródła: <https://www.ecopod.co.uk/>
- Eternal Reefs (b.d.). Eternal Reefs. Dostęp dnia 2022.01.27 ze źródła: <https://www.eternalreefs.com/>
- Hislop, H., & Hill, J. (2011). Circular economy: some definitions. Dostęp dnia 2022.01.26 ze źródła: <http://www.circular.academy/circular-economy-some-definitions/>
- Jurkowicz, M. (2011). Resomacja – alternatywa dla kremacji. *Memento*, 3, 37.
- Kałużny, Ł. (2013). Współczesne rytuały funeralne w perspektywie socjologii konsumpcji. Przejawy prosumpcji i dekonsumpcji. *Forum Socjologiczne*, 4, 207–225.
- Kotkowski, Ł. (2020.11.24). Nekropolie większe od metropolii. Tradycyjne formy pogrzebu muszą odejść do lamusa. Dostęp dnia 2022.01.26 ze źródła: <https://spidersweb.pl/2020/11/ekologiczny-pogrzeb-metody.html>
- Loop (b.d.). World's first living coffin. Dostęp dnia 2022.01.27 ze źródła: <https://www.loop-of-life.com/>
- Recompose (b.d.). A full-service funeral home specializing in human composting. Dostęp dnia 2022.01.29 ze źródła: <https://recompose.life/>
- SevenPonds (b.d.). Environmental Impact of Death. Dostęp dnia 2022.01.26 ze źródła: <https://www.sevenponds.com/after-death/environmental-impact-of-death>
- Shaik, B.C. (2016.12.16). Natural Burial: Being Green in Life, Now in Death Too. *CUNY Academic Works*.
- Shelves of Life (b.d.). Shelves of Life. Dostęp dnia 2022.01.27 ze źródła: <http://www.williamwarren.co.uk/2009/10/shelves-for-life/>
- UrnaBios (b.d.). Bios Urn. Dostęp dnia 2022.01.29 ze źródła: <https://urnabios.com/incube/>
- Wyspa Rodos (2021.11.02). Greckie Zaduszki. Dostęp dnia 2022.01.29 ze źródła: <https://wysparodos.com/greckie-zaduszki/>
- Zaborska, H. (2020.10.29). Niezwykłe obrzędy pogrzebowe na świecie i nietypowe Świąta Zmarłych. Dostęp dnia 2022.01.29 ze źródła: <https://soultravel.pl/inspiracje/niezwykłe-obrzedy-pogrzebowe-na-swiecie-i-nietypowe-swiate-zmarlych/>

Jakub Lewandowski

Łódzie

Słowa kluczowe: Łódź, fotografia, miasto, fotografia analogowa, wspomnienia

Urodziłem się w Łodzi i mieszkam tu całe życie. Mimo to wiem, że to miasto kryje przede mną jeszcze wiele tajemnic i ciekawostek. Ten esej fotograficzny pokaże siedem różnych miejsc w moim mieście, siedem różnych Łodzi. Odślonię jej bogatą historię i dynamikę współczesnego życia. Każda fotografia ma własną opowieść, przenosi nas w czasie i pokazuje unikalne oblicza miasta. Wędrując przez uliczki i place, spróbuję odkryć różnorodność Łodzi i jej niezwykły charakter. Przez obiektyw chcę uchwycić piękno i złożoność tego miasta, podzielić się pasją do Łodzi i zachęcić innych do odkrywania swojego otoczenia.

Pomnik jednoroźca (fotografia 1) zrodził się z obyczajowej kultury, z nawyku nazywania wśród Łódzian wielkiego przystanku przesiadkowego w centrum Łodzi na trasie WZ „Stajnię Jednoroźców”. Samo skojarzenie i mianowanie obiektu takim a nie innym przydomkiem postanowiono zwieńczyć pomnikiem. Można więc rzec, że jest to spuścizna setek wymienionych rozmów przez setki ludzi na przestrzeni czasu. W ten sposób jednorożec bardzo szybko stał się nie tylko symbolem miasta, a także symbolem relacji międzyludzkich i miejscowej komunikacji. Jednorożec był moją pierwszą myślą, jeżeli chodzi o symbol miasta, ponieważ jest pomnikiem wskrzeszonym przez lokalną społeczność i to nadaje mu dodatkowej wartości.

Teatr Wielki w Łodzi (fotografia 2) zawsze fascynował swoją dostojnością. Wiele eventów takich jak opery, balety – które przyciągają autokary wypełnione ludźmi zafascynowanych sztuką – tylko podkreślają rangę tego obiektu. Zawsze byłem świadomy, że jest to bardzo ważny punkt na kulturowej mapie miasta. Już w podstawówce na wycieczce szkolnej miałem okazję zobaczyć, jak wiele rzeczy w tak dużym teatrze wygląda „od zaplecza”, co zrobiło na mnie wielkie wrażenie. Niestety, odkąd tylko sięgam pamięcią, fasada teatru jest zakryta reklamami reperluarów, co bardzo obniża estetyczne doznania chyba każdego, kto przechodzi obok gmachu. Zauważając pewnego dnia ludzi, którzy zwijają wielkoformatowe

plandeki, zaplanowałem zdjęcia już na następny dzień, by nie pominąć tego rzadkiego widoku fasady wolnej od reklam.

Kwiaciarnia mieszcząca się przy placu Dąbrowskiego (fotografia 3), na jego zachodniej części, jest tam, odkąd tylko pamiętam. Jest czynna tak naprawdę 24 godziny na dobę, nawet w niedzielę i święta. Wiele razy ratowała mi skórę, kiedy zapomniałem o jakimś ważnym wydarzeniu. Wokół tego miejsca unosi się pewna specyficzna aura, której nie potrafię wytłumaczyć, szczególnie wieczorem i nocą, kiedy niewielkie źródło światła rozjaśnia kolorowe kwiaty i nadaje jeszcze bardziej wyczuwalny klimat całemu miejscu. Kwiaciarnia jest niczym mała oaza na betonowej pustyni lub portal do innego, bardziej kolorowego i ciekawszego świata.

Ulica Włókiennicza w Łodzi nie cieszyła się dobrą opinią, szczególnie wśród mieszkańców miasta. Nieco inne zdanie mogli mieć twórcy filmów o tematyce wojennej, dla których to miejsce była idealną scenerią odzwierciedlającą zniszczone w tamtych czasach miasta. Dzisiaj ulica ta przechodzi metamorfozę i zyskuje blask godny zupełnie innych filmów niż te wojenne. Piękne kamienice przyciągające wzrok (fotografia 4) niedługo będą mogły stanowić konkurencję dla tych z ulicy Piotrkowskiej.

Stara kamienica z fotografii 5 mieści się na rogu ulic Kilińskiego i Pomorskiej. Jest to miejsce dobrze mi znane, ponieważ na tej działce niegdyś znajdował się również bar orientalny, popularnie nazywany „chińczykiem”. Zjadłem tam wiele tanich obiadów, czy to sam czy z kolegami po szkole. Niestety baru już nie ma, został dosłownie zrównany z ziemią. Jedna rzecz pozostaje tam niezmienna i jest to kamienica uwieczniona na fotografii. Przez wiele lat nie podjęto żadnych działań i budynki tylko niszczały i niszczeły do teraz.

Dawna elektrownia EC1 dzisiaj jest centrum kulturowym, gdzie znajduje się planetarium, muzeum techniki i wiele innych atrakcji. Pamiętam, kiedy cały ten obszar, wraz z Dworcem Fabrycznym, był rewitalizowany. Kiedy byłem mały na wszystkie zbiórki na wycieczki szkolne trzeba było jeździć daleko, bo na Dworzec Kaliski, co bardzo mi się nie podobało. Wtedy to co w miejscu dawnej elektrowni miało powstać, było dla mnie zagadką, ponieważ jako nastolatek nie interesowałem się jeszcze takimi rzeczami. Jak już wszyscy wiemy, stworzono w niej miejsce, gdzie w pewnym sensie pozyskuje się teraz paliwo dla kreatywności i poznawania świata nauki i techniki. Obecnie sama chłodnia, która znajduje się na fotografii 6, pełni funkcję punktu widokowego, choć perspektywa z dołu tego obiektu też jest dosyć ciekawa.

Fotografia 1. Symbol miasta



Źródło: praca własna (2022). Technikalnia: Olympus OM20/Sigma 28mm/f2.8/Fuji C200 expired.

Fotografia 2. Miejsce nasycone kulturą



Źródło: praca własna (2022). Technikalnia: Zenit 12xp/Helios-44M-4 58mm/f.2/Kodak Color Plus.

Fotografia 3. Miejsce magiczne



Źródło: praca własna (2022). Technikalnia: Olympus OM20/Sigma 28mm/f2.8/Fuji C200.

Fotografia 4. Miejsce, w którym widać rozwój



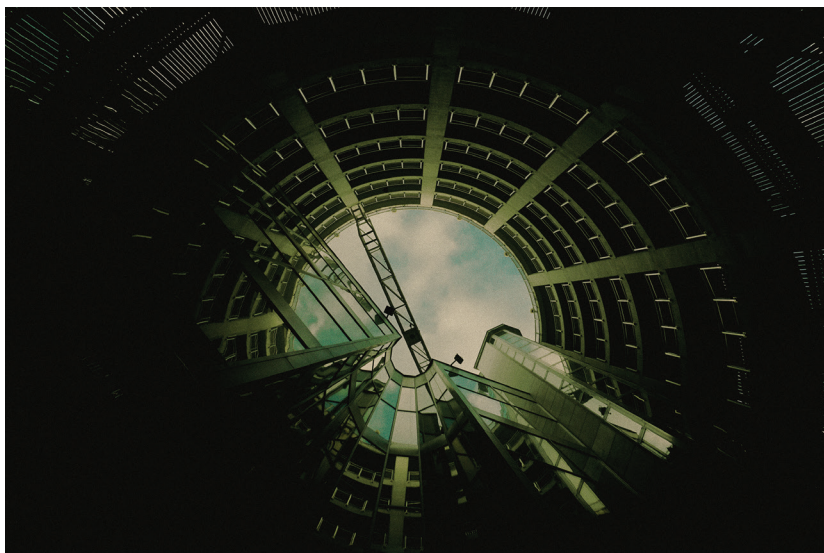
Źródło: praca własna (2022). Technikalnia: Canon EOS 300/ Canon Zoom EF 28-90mm/f4-5.6/ Fuji C200 expired.

Fotografia 5. Miejsce, w którym widać kryzys



Źródło: praca własna (2022). Technikalnia: Olympus OM20/Sigma 28mm/f2.8/Fuji C200 expired.

Fotografia 6. Miejsce, które zmieniło swoje funkcje



Źródło: praca własna (2022). Technikalnia: Olympus OM20/Sigma 28mm/f2.8/Fuji C200 expired.

Rynek Ceglana, tuż obok rynku Bałuckiego, nadal wydaje się być zatrzymany w czasach PRL. Rozstawione plandeki oraz namioty z wątpliwym jakościowo towarem oraz skrzynkami z warzywami i owocami są do dzisiaj podstawą ekspozycji dóbr sprzedażowych. Nielegalnie sprzedawany spirytus czy papierosy nadal są dla niektórych straganiarzy głównymi przedmiotami handlu, przez co fotografowanie jest dosyć ryzykowne. Tymczasem rynek Bałucki wygląda już zupełnie inaczej, bo jest on teraz zadaszony i funkcjonuje jako hala sprzedażowa. Natomiast jego okolice (fotografia 7), czyli popularnie nazywany „rynek Dolny” i „rynek u Jagódki”, jakie były 15 lat temu, takimi pozostają do dziś. Nieraz byłem tutaj z mamą na zakupach, czy odwiedzając dziadka lub tatę w pracy, i wszystko nadal wygląda tak samo, jak zapamiętałem je jako dzieciak.

Fotografia 7. Miejsce, w którym czas się zatrzymał



Źródło: praca własna (2022). Technikalnia: Olympus OM20/Sigma 28mm/f2.8/Fuji C200 expired.

Przez te fotografie, chciałem przekazać moją pasję i miłość do Łodzi, zachęcając innych do doceniania piękna swojego otoczenia. Łódź to nie tylko zbiór budynków, ale przede wszystkim mieszkańcy, ich historie i codzienne życie, które nadają temu miastu wyjątkowy charakter. Fotografie zatrzymały fragmenty czasu, otwierając okno na przeszłość i teraźniejszość.

Łódź, moje miasto, odkryło przed mną swoje wielorakie oblicze. To miejsce, które noszę w sercu, które kształtuje moją tożsamość. Mam nadzieję, że zainspirowałem innych do spojrzenia na otoczenie z nową ciekawością i głębszym zrozumieniem.

Informacje dodatkowe

Fotografie zostały wykonane przez autora aparatami analogowymi: Olympusem OM20, Zenitem 12XP i Canonem EOS300. Głównym materiałem światłoczułym użytym do projektu było przeterminowane o 14 lat Fuji C200. Esej został wykonany na przedmiot „Sektor kultury w mieście” w ramach I stopnia studiów na kierunku EkoMiasto na Uniwersytecie Łódzkim.

do tego numeru pisali



Julia Adamczewska

Studentka I roku uzupełniających studiów magisterskich na kierunku Gospodarka Przestrzenna na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego, od kilku lat członkini SKN SPATIUM. Interesuje się planowaniem miast oraz przestrzeniami publicznymi, głównie projektowaniem pojedynczych obiektów, takich jak ulice, place czy parki. Lubi podróżować od komunikacji miejskiej po europejskie miasta, tańczyć, śpiewać, gotować.



Hubert Wójcicki

Student II roku uzupełniających studiów magisterskich na kierunku Gospodarka przestrzenna na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym. Absolwent interdyscyplinarnego kierunku EkoMiasto na Wydziale Biologii i Ochrony Środowiska oraz Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego. Interesuje się dziedzictwem kulturowym, rewitalizacją oraz fotografią, a w wolnym czasie lubi odwiedzać stolice Europy.



Maja Cnotalska

Studentka III roku studiów licencjackich na interdyscyplinarnym kierunku EkoMiasto na Wydziale Biologii i Ochrony Środowiska oraz Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego. Interesuje się terenami zieleni w mieście oraz rewitalizacją przestrzeni miejskich.



Julia Nawocka

Studentka II roku studiów licencjackich na interdyscyplinarnym kierunku EkoMiasto na Wydziale Biologii i Ochrony Środowiska oraz Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego, członkini SKN SPATIUM. Jej zainteresowania skupiają się na szeroko pojętej ekologii, wpływie zmian klimatu na życie ludzi i innych organizmów oraz planowaniu przestrzennym z uwzględnieniem potrzeb użytkowników.



Klaudia Kamińska

Studentka II roku uzupełniających studiów magisterskich na kierunku Gospodarka przestrzenna na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym oraz na kierunku Zarządzanie na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Łódzkiego, od kilku lat członkini SKN SPATIUM. Interesuje się zmianami klimatu i siatkówką.



Weronika Sobczyk

Studentka II roku uzupełniających studiów magisterskich na kierunku Gospodarka przestrzenna na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego. Interesuje się psychologią, treningami psów i nordic walking.



Jakub Lewandowski

Absolwent interdyscyplinarnego kierunku EkoMiasto na Wydziale Biologii i Ochrony Środowiska oraz Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego, a obecnie student II roku uzupełniających studiów magisterskich na kierunku Gospodarka Przestrzenna na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym. Swój czas i wysiłek dedykuje pogłębianiu swojej wiedzy na temat organizacji i rozwoju przestrzeni miejskiej. Prywatnie pasjonat fotografii, a szczególnie fotografii analogowej. Poprzez swoje fotografie chce ukazać, że nawet w betonowych dżunglach można znaleźć harmonię, symetrię i niepowtarzalny charakter piękna miasta.